Nr. 131. PIĄTEK 11. CZERWCA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28. Maja b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Zygmunta Zukra właściciela dóbr na zastępcę przezesa Rady powiatowej w Mościskach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwow, dnia 11 czerwca.

Raz podniesiona kwestya zmniejszenia ciężarów podatkowych, z jakiemi obecnie połączoną jest autonomiczna gałęź administracyi, wraca ciągle na porządek dzienny. Szczególnie Wiedeń żali się na wygórowane dodatki gminne i gotów jest do wzięcia inicyatywy w tej sprawie niejako imieniem wszystkich gmin obciążonych dodatkami. Dla ulżenia ciężarów pewne koła wcale niechętne uszczuplaniu atrybucyi autonomicznej gminy, może chętnieby się zgodziły na przekazanie pewnych czynności organom rządowym. Jeżeli państwo weźmie na siebie pewne czynności — tak argumentują te koła — to gmina będzie mogła pokryć koszta administracyi niższym procentem dodatów. Wysokość podatków zaś stanęła obecnie na takim stopniu, że nawet w razie pomnożenia czynności w administracyi rządowej, powiększenie ciężarów podatkowych stałoby się niemożliwem. Wynika więc z tego, że państwo nawet w takim razie musiałoby się zadowolić obecnym procentem podatków, a cały ten sekret polegałby na prostem przypomnieniu zasady oszczędności. Czy taki pomysł wróży praktyczny skutek, pozwalamy sobie wątpić na razie. Budżet państwa układany był w ostatnich latach na podstawie potrzeb w parlamencie szczegółowo sprawdzonych i do najskromniejszych rozmiarów ograniczonych. Wiadomo przecież, na ile dziwnych zarzutów i insynuacyi narażał się rząd za to, że po klęskach ostatniego przesilenia unikał wszelkich wydatków nawet na cele, których produkcyjność była wprawdzie pewną, ale z równym, a nawet lepszym skutkiem da się osiągnąć później wśród korzystniejszej konstelacyi stosunków ekonomiczno-skarbowych. Zresztą, jeżeliby taki pomysł był trafnym, niepotrzeba zmierzać do jego wykonania podobnemi manowcami, czyli mówiąc wyraźniej, jeżeli budżet nie jest ściśle zastosowany do niezbędnych potrzeb, to można go zniżyć, a wtedy niepotrzeba uszczuplać autonomii gminnej, bo każdy obywatel państwa z większą łatwością zniesie dodatki gminne. W taki sposób nie da się załatwić kwestya wysokich dodatków gminnych, bo ani państwo, ani gmina nie nakłada na obywateli wygórowanych a do tego zbędnych ciężarów. Inaczej rzecz się przedstawia, jeżeli postawionem będzie pytanie, czy w dzisiejszych stosunkach zreformowanie maszyny administracyjnej nietylko w samym rozkładzie pracy, lecz także w ustroju jej organów nie mogłoby się przyczynić do zniżenia obecnych ciężarów. Do tego celu zmierza kwestya reformy administracyjnej, podniesiona już otwarcie w izbie deputowanych Rady państwa i wcale dotąd nie zaniechana. Głosy podobne do tego, o którym tu piszemy, wprawdzie nie przyczyniają się do rozwiązania zawiłych trudności tej reformy, ale mają przynajmniej tę korzystną stronę, że utrzymują na porządku dziennym sprawę, na którą ciągle powinna być zwróconą uwaga publiczna.

W poprzednich dwóch przeglądach podnosiliśmy dodatnie strony toczącej się obecnie agitacyi wyborczej w Węgrzech, a dziś wspomniemy krótko o jednej ujemnej stronie. Walka wyborcza miała być pierwszym poważnym dowodem, że dokonana koalicya stronnictw parlamentarnych stała się ogólnem hasłem i szczerym programem, a tymczasem pokazało się, że niektórzy kandydaci uważają ją tylko za przemijający okres walki stronnictw, za formalne zawieszenie broni. Deakiści mogą się pochlubić, że nie podzielają tego zdania, bo występują z różnymi kandydatami w dotychczasowych okręgach a nowych stawiają tylko tam, gdzie zanosi się na wybór żywiołów nieprzychylnych wielkiemu stronnictwu liberalnemu. Dawna lewica natomiast nie wyrzekła się jeszcze wszelkich pretensyi do odrębności parlamentarnej, co więcej nie zupełnie jeszcze przejęła się uroczyście zawartym sojuszem, i z tego powodu wciska się z swoimi kandydatami tam, gdzie dotąd wybierano tylko Deakistów. Ta inwazya wyborcza niema żadnej nadziei powodzenia a nawet nie może liczyć na to, że upadnie z poważną liczbą głosów, bo jej dawniejsi naczelnicy nie potrzebują takiego postanowienia. Zawsze jednakże skutek nie będzie pożądany dla stosunków parlamentarnych, bo nieufność Deakistów może się jeszcze utrzymać na najbliższej sesyi sejmowej.

Włoski parlament powziął cały szereg uchwał, które mają na celu reorganizacyę siły zbrojnej królestwa i obwarowanie jego granic. W czasie tyle razy gwarantowanego pokoju, przezorność parlamentu włoskiego może się wydać dziwną i dostarczy zapewne pożądanego materyału tym, którzy nie chcą i nie mogą uwierzyć w szczerość i trwałość obecnego okresu pokojowego. Takich niedowiarków jest dziś wielka liczba, i chociażby nawet wszystkie państwa o połowę zmniejszyły swoją siłę zbrojną, bynajmniej nie ucichłyby kombinacye antipokojowe. Dla polityków tej kategoryi wszystko jest oznaką blizkiej wojny. Wzmocnienie siły zbrojnej uważają wprost za przygotowanie wojenne, wymierzone przeciw pewnemu państwu, a zniżenie siły zbrojnej uważają za podstęp, obliczony na obałamucenie upatrzonego przeciwnika. Włochy przystąpiły obecnie energicznie do reformy swojej siły zbrojnej, i to nikogo ani zastanawiać ani dziwić nie może, bo niema sprzeczności między tym faktem a powszechną dążnością do utrzymania pokoju europejskiego. Włochy bowiem nie prześcigają nikogo pod tym względem, lecz tylko pragną dopędzić inne mocarstwa. Od kilku lat siła zbrojna Włoch mimo uznanych powszechnie usterek w organizmie, nie uległa najmniejszej zmianie. Po ostatnich klęskach pisano i mówiono ciągle o potrzebie reformy, a mimo to wszystko pozostało w dawnym stanie, gdy tymczasem inne mocarstwa nierównie lepiej uorganizowane, bez rozwlekłych przygotowań przystąpiły do reorganizacyi, i w krótkim czasie wykonały ją w kilku najważniejszych kierunkach. Wszakżeż nawet cesarstwo niemieckie nie spoczywało wcale po świetnych zwycięztwach, i ustawą o pospolitem ruszeniu niezmiernie podniosło swoją siłę zbrojną. Najwięcej razić może obwarowanie granic od strony francuskiej. Alež obwarowanie to nie jest obliczone na dziś lub jutro, a wypadki polityczne zmieniają co chwila konstelacyę stosunków międzynarodowych. Trzebaby być politykiem bardzo lekkomyślnym, ażeby zostawić granice kraju odsłonięte dlatego, że na razie nie grozi żadne zawikłanie wojenne.

W Wersalu ustawicznie powtarzają groźbę, że marszałek Mac-Mahon może spo-

---

KSIĄŻĘ
Andrzej Poniatowski.

VII.

Łatwo domyślać się z słów przytoczonych, że Andrzej zachęcał gorąco brata do zgody z konfederacyą, ukazując mu za nią nadzieję połączenia z domem austryackim, a sposób, z jakim wyraża się o Andrzeju tak serdeczny patryota jak Jabłonowski, wystarczyłby już sam dla zbicia lekkomyślnych o nim sądów Bartoszewicza, gdy mu zarzuca brak poczucia obywatelskiego, kosmopolityzm i egoizm. Dzielny też nasz historyk X. Waleryan Kalinka wytknął Bartoszewiczowi z innego powodu mylność zapatrywań i stronnicze uprzedzenia.

Cały ów projekt zgody a więc i małżeństwa, został zniweczonym głównie przez szalony krok konfederacyi, naganiony następnie nawet przez Adama Krasińskiego, biskupa Kamienieckiego. Już 9. Kwietnia 1770 wydali byli bawiący w Warnie Michał Krasiński i Joachim Potocki manifest ogłaszający bezkrólewie, ale w obec ciągnących się powyższych układów z dworami i królem, sama jeneralność ignorowała go przez cztery miesiące. Lecz Dumouriez wbrew najwyższym instrukcyom Duranda, popchnął Ignacego Bohusza i inne zapaleńsze głowy do wydania 9. Sierpnia manifestu odsądzającego Stanisława Augusta od tronu i obwieszczającego w Polsce bezkrólewie...

Obraziło to do żywego króla i trąciło bezpowrotnie w objęcia Rossyi, zniechęciło stanowczo dla konfederacyi dwory wiedeński i francuski, a upadek Choiseula (24. Grudnia t. r.) i zastąpienie go księciem d'Aiguillon podkopało byt samejże konfederacyi i nadzieje dla całej Rzeczypospolitej, bo nowy minister inaugurował system nie mięszania się do jej spraw.

Lubo żaden z dziejopisarzów mówiąc o tej epoce nie pomija zamysłów i kroków ku pojednaniu konfederacyi barskiej z królem, dziwną jej rzeczą, że żaden z nich nic nie wspomina o owym wznowionym projekcie małżeńskim, owszem, prócz powołanych przez nas wyżej szczupłych źródeł, nawet o utworzeniu go kiedykolwiek! Milczą o nim Rulhière i Ferrand, milczy Lelewel, Szujski, Schmitt i Teodor Morawski, a bliższych o nim szczegółów, równie jak o udziale w tej sprawie księcia Andrzeja, można spodziewać się dopiero od znakomitego wiceprezydenta wiedeńskiej akademii umiejętności, Alfreda Arnetha, który, na podstawie tajnych archiwów państwa, wydaje od lat kilku, obecnie do r. 1763 doprowadzone, ważne dzieło o życiu i panowaniu Maryi Teresy.

W sam nowy rok 1771 otrzymał książę Andrzej od niej nader przyjemne wiązanie: stopień jenerała broni (*Feldzeugmeister*) i rozwinął na tej wysokiej wojskowej posadzie (jak świadczą akta ministeryalne) niepospolitą energią i działalność w przeprowadzeniu różnych zmian i ulepszeń w całym systemie wojskowości.

Niedługo to trwać miało; bo już po dwu latach zakończył w Wiedniu 3. marca 1773 wczesną w 38 roku życia śmiercią zawód ze wszech miar niepowszedni; a podobno i szczęśliwie dla niego, bo zgasł właśnie w chwilach już przygotowanego i niebawem dokonać się mającego pierwszego rozbioru swej ojczyzny, kiedy było mu już co raz trudniej pogodzić obowiązki żołnierza z innemi uczuciami.

Jeżeli zastanowimy się teraz nad wszystkiemi znanemi nam okolicznościami jego życia, to wypadnie podobno przyznać, że był charakterem najznakomitszym w rodzeństwie

Książę Kazimierz to pan wielki, ale mimo tego nienasycenie chciwy, zimny, samolub, przytem prawdziwy w pogańskiem znaczeniu Sybaryta.

Króla osądziła już od dawna historya; przy świetnych przymiotach rozumu a dobrem nawet sercu, przy rzadkiej nauce, znawstwie i smaku estetycznym, zbywało mu na harcie duszy i mocy charakteru i z wielu niestety stron był na polskim tronie odwzorowaniem Ludwika XV. Po smutnem 30letniem panowaniu, zrzekłszy się korony, nie osiadł w przyzwoitym dla siebie Rzymie, jak mu to nawet sama Katarzyna II. w Grudniu t. r. doradzała*), ale wolał wyzuwszy się z wszelkie osobistej powagi i ludzkiej godności, zostać dworakiem w Petersburgu.

Ks. Michał zostawszy księdzem bez prawdziwego powołania, był już w r. 1772 biskupem płockim, od r. 1783 prymasem, według Bartoszewicza: „nieugiętego charakteru byłby wart swego stopnia i stolicy Gnieznieńskiej, gdyby nie pewna okoliczność.“ Niewiem co pod tem rozumiał paradoksalny pisarz, lecz to pewna, że zbywało mu nietylko na nauce**), ale co gorsza na żywej wierze i duchu kościelnym, zbywało mu też na patryotyzmie. Nic nie świadczy o tem wymowniej jak smutny jego koniec. W czasie oblężenia Warszawy przez Prusaków r. 1794, napisał do króla pruskiego list uwiadamiający go o najłatwiejszem przystępie dla opanowania stolicy, list przejęty przez oblężonych. Z obawy sromotnych dla siebie skutków, nie wahał się ostatni prymas polskiej korony, przyjąć z rąk brata króla gwałtowną truciznę i wyzionął ducha 11. Sierpnia t. r. ***).

Książę Andrzej sasłużywszy sobie ze wszech miar na zaszczytną pamięć, zostawił wdowę, która umarła dopiero w r. 1806 i dwoje dzieci. Córka jego Marya Teresa oddała później rękę Wincentemu Tyszkiewiczowi referendarzowi W. X. Lit. i zgasła w r. 1816. Syn Józef był już w r. 1788 pułkownikiem austryackich dragonów, kiedy (w Kwietniu t. r.) przy zdobyciu Sabacza na Turkach odniósł w oczach Józefa II. ciężką ranę. Przywołany przez króla w r. 1790 do ojczyzny, został generałem, w r. 1792 naczelnym wodzem, ale złożył dowództwo skoro król przystąpił do Targowicy.

W r. 1794 służył pod rozkazami Kościuszki, w księstwie Warszawskiem (od r. 1807) był ministrem wojny i znów naczelnym wodzem, a pamiętnemi są jego kampanie w r. 1809 i 1812. — W roku następującym jako marszałek francuski ginie w Elsterze po bitwie lipskiej, 19. Października.

Ze wszystkich synów kasztelana Krakowskiego, tylko potomstwo ks. Kazimierza (zmarłego 13. Kwietnia r. 1800) z Apolonii Ustrzyckiej kasztelanowej Przemyskiej, dotrwało do dni naszych.

Syn jego Stanisław (urodz. 23. Listop. r. 1754) od r. 1774 podskarbi W. Lit., właściciel dóbr rozległych także w Galicyi (Skałatu, Tarnopola, Zaleszczyk, Jazłowca i t. d.), wyniósł się z końcem zeszłego wieku do Włoch, poślubił tam Włoszkę służącą, miał z nią dwóch synów Karola i Józefa i zmarł we Florencyi r. 1833.

Starsza siostra jego Katarzyna ur. r. 1756 zgasła w młodym wieku r. 1772, młodsza Konstancya (ur. r. 1759) była żoną Ludwika Tyszkiewicza, od r. 1780 hetmana poln. Litewskiego.

Synowie podskarbiego otrzymali w Toskanii tytuł *Duca del Monte Rotondo* i zupełnie się wynarodowili. O Karolu wiemy tylko, że żyje we Florencyi, Józef zaś był do r. 1860 posłem toskańskim w Paryżu, następnie senatorem francuskim a jako znany kompozytor muzyczny oraz dyrektorem tamecznej wielkiej opery. Zmarł w Londynie r. 1873, o ile wiem bezdzietnie.

MAURYCY DZIEDUSZYCKI.

*) Kalinka w dokumentach str. 91.

**) X. Biskup Łętowski mówi (w katalogu prał. kra. III. 472). «Władze umysłowe Poniatowskiego były nikczemne. Czytałem własnoręczne listy jego do P. Badeniego rejenta kancelaryi królewskiej, pisane babską ręką i bez żadnego konceptu.»

***) Opowiada to X. Łętowski, jako wyżej, a stwierdza ze wszystkiemi szczegółami, widocznie z podania swego ojca, Kaz. Wojcicki w ciekawem dziele: *Warszawa i jej społeczność* r. 1875. stron. 205.

wodowanym będzie do utworzenia gabinetu nieparlamentarnego. Najczęściej groźba ta wymierzaną bywa przeciw republikanom a po raz ostatni odezwała się właśnie teraz w kwestyi list wyborczych. Nie rozumiemy, co znaczyć ma ta groźba a jeszcze dziwniejszą wydaje nam się ta okoliczność, że dotąd osiągnęła ona swój cel w znacznej części. Grożąc gabinetom nieparlamentarnym trzebaby pierwej wykazać, że gabinet obecnie u steru stojący jest parlamentarnym w właściwem tego słowa znaczeniu. Czy można to powiedzieć o gabinecie Buffeta? Sam jego naczelnik nie jest osobistością polityczną, około której grupowałaby się stanowcza i solidarna większość parlamentarna a jego członkowie należą do różnych obozów, które tylko chwilowa presya łączy w jedno stronnictwo. W dzisiejszym wrzekomo parlamentarnym gabinecie zasiadają republikanie obok legitymistów i orleanistów. Czy n. p. w Austryi nazwałby kto parlamentarnym gabinet złożony z członków stronnictwa wierno-konstytucyjnego, stronnictwa prawa i kilku deklarantów morawskich lub czeskich?

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału Krajowego za czas od 1. Lutego do końca Kwietnia 1875.

(Ciąg dalszy).

Uwolniono od służby konduktora drogowego Józefa Barancewicza, udzielając mu tytułem odprawy 60 złr. i zamianowano w miejsce tegoż Antoniego Masłowskiego.

Przeniesiono konduktorów Döllera z Borszczowa do Mostów wielkich, Helfera z Mostów do Halicza, Cywińskiego z Halicza do Borszczowa.

Odniesiono się do c. k. Namiestnictwa względem uregulowania myt prywatnych, istniejących na mocy dawniejszych koncesyi rządowych.

Uchwalono preliminarz budżetu żandarmeryi na rok 1876.

Przyjęto do wiadomości doniesienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż nowy posterunek żandarmeryi ma być w Uścieczku zaprowadzonym.

Przesłano JW. Piotrowi hr. Moszyńskiemu jako kuratorowi fundacyi Russanowskiej tabelę kwalifikacyjną kompetentów o wsparcie z tej fundacyi; następnie zaś zasygnowano pierwszą półroczną ratę wsparć dożywotnich dla obdarzonych.

Zawiadomiono c. k. Namiestnictwo o treści uchwały co do lokacyi majątku zakładowego fundacyi Russanowskiej.

Uchwalono oświadczyć zdanie dla użytku sejmowej komissyi terytoryalnej, iż miejscowości Siedlec i Łęka siedlecka z okręgu sądu powiatowego w Dąbrowie wyłączone i do sądu powiatowego w Tarnowie przydzielone być mają; dalej iż miejscowości Borki dominikańskie, Borki janowskie, Jaśniska i Rokitno z okręgu sądu powiatowego w Janowie wyłączone i do sądu powiatowego delegowanego miejskiego we Lwowie przydzielone być mają.

Przyjęto do wiadomości doniesienie c. k. Namiestnictwa, iż c. k. Ministerstwo wydało nową instrukcyę względem prowadzenia metryk izraelitów.

Mianowano: Dr. Józefa Kilarskiego prymaryuszem oddziału ocznego w szpitalu powszechnym lwowskim, Dr. Emila Decykiewicza sekundaryuszem, Dr. Edwarda Strojnowskiego zaś płatnym praktykantem.

Mianowano: Dr. Ignacego Krówczyńskiego dotychczasowego sekundaryusza przy szpitalu św. Ducha w Krakowie, sekundaryuszem przy szpitalu powszechnym we Lwowie.

Mianowano dyetaryusza oddziału rachunkowego Wydziału krajowego Michała Januarego Olszewskiego, kontrolorem przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

Oznajmiono c. k. Namiestnictwu we Lwowie, że postanowiono nie przyjmować chorych na umyśle do szpitali prowincyonalnych z powodu, że zakłady te nie mają do tego celu niezbędnie potrzebnego urządzenia.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o udzieleniu najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi do ustawy o zezwoleniu gminie m. Stanisławowa na pobór podwyższonych opłat gminnych od gorących napojów i od piwa.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu o zezwoleniu gminie miasta Kut pow. Kossowskiego na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa.

Uchwalono ponowną odezwę do c. k. Prezydyum Namiestnictwa w sprawie wyjednania subwencyi z funduszów państwowych dla szkoły weterynaryi we Lwowie.

W odpowiedzi na odezwę Rady szkolnej krajowej uchwalono oświadczyć, iż zarządzenie wydania bez wszelkich zastrzeżeń do kasy okręgowego funduszu szkolnego, uchwalonego przez Chrzanowską Radę powiatową 4%owego dodatku do podatku na cele szkolne, przekraczałoby zakres działania Wydziału krajowego ustanowiony w ustawie z dnia 17. Czerwca 1874.

Zatwierdzono ofertę majstra murarskiego Jana Lisiewicza, jakoteż Karola Mandla wspólnie z Wawrzyńcem Spalińskim na wykonanie robót przy przekształceniu Szumanówki na krajową szkołę weterynaryi.

Załatwiono dwa rekursa w sprawach gminnych, i dwa w sprawach budowniczych.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o odmówieniu Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy względem odłączenia miasta Biecza od przedmieść.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu w przedmiocie utworzenia zakładu weterynaryjnego.

Zatwierdzono powołanie przez kuratoryę Dr. Zygmunta Romera na posadę adjunkta szkoły gospodarstwa lasowego, zaś p. Bonifacego Dębkowskiego inżyniera kolei Arcyksiącia Albrechta na docenta miernictwa praktycznego i niwelacyi w tej szkole.

Uchwalono na wniosek Rady szkolnej krajowej włożenie na gminę Halicza obowiązku opłacania do funduszu szkolnego okręgowego oprócz kwoty 2310 także jeszcze i nadwyżki na pokrycie płac nauczycieli w kwocie 110 złr.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu o stanie rozwoju szkoły gospodarstwa lasowego.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu w przedmiocie wniosku posła Skrzyńskiego o utworzenie biura górniczego przy Wydziale krajowym.

Uchwalono udzielić gminie Kicznia pożyczkę w kwocie 5700 złr. z funduszu zapomogi z r. 1866 spłacalną w 27iu latach na spłacenie długu zaciągniętego z kasy oszczędności w Nowym Sączu.

Załatwiono 2 rekursa w sprawach budowniczych i jeden w sprawie gminnej.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa o udzieleniu Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie m. Jarosława na podwyższenie dotychczasowych opłat gminnych od piwa z 1 złr. 50 ct. na 3 złr. od jednego wiadra na przeciąg lat ośmiu.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu wraz z projektem do uchwały zezwalającej gminie m. Rzeszowa na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina.

Uchwalono sprawozdanie do Wys. Sejmu wraz z projektem do uchwały zezwalającej gminom: Barczków powiatu Bocheńskiego, Jaworówka i Bania powiatu Kałuskiego i Piadyki pow. Kołomyjskiego na pobór wyższych dodatków do podatków na pokrycie potrzeb gminnych.

(Dokończenie nastąpi.)

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Zawikłane sprawy kolei Naddniestrzańskiej mają być obecnie stanowczo uporządkowane. Ponieważ rozpoczęte rokowania o połączenie tej kolei z innem towarzystwem kolejowem nie doprowadziły do pożądanych rezultatów i zachodziła obawa, iż trzeba będzie rozpisać konkurs, przeto zgodziła się rada zawiadowcza z kuratorem pryorytetów, dr. Haimbergerem, na redukcyę kapitału akcyjnego o 50 % i na przemianę obligacyj pryorytetowych na akcye z prawem pierwszeństwa. Stosowne podanie kuratora pryorytetów dr. Haimbergera, zostało zatwierdzone dnia 8. b. m. przez sąd handlowy.

— Obsadzenie stolicy biskupiej w Königgrätz, opróżnionej przez śmierć ks. Hanela, ma nastąpić wkrótce, ale nie w ten sposób jaki niedawno podawały dzienniki czeskie. *Vaterland* donosi, że na tę posadę przeznaczył Najj. Pan kanonika, dr. teologii Haisa, byłego dyrektora seminaryum w Budweis, i że o tem zawiadomioną została kurya rzymska. Po nadejściu odpowiedzi z Rzymu nastąpi stanowcze mianowanie dr. Haisa biskupem. Co się tyczy opata, dr. Pruchy, którego pewne stronnictwo czeskie chciało widzieć biskupem, nadmienia *Vaterland*, że wprawdzie był on proponowany przez praskiego kardynała arcybiskupa równie jak wikaryusz kapituły w Königgrätz, ks. Rais, ale że żaden z tych kandydatów nie doznał u rządu takiego poparcia, jak ks. Hais. — Obsadzenie stolicy biskupiej w Lublanie jest jeszcze ciągle w zawieszeniu, bo odpowiedź z Rzymu nie nadeszła jeszcze do, powodu

— Hr. Beust dał znowu ucztę dnia 4. b. m. w hotelu ambasady austryackiej w Londynie na cześć księcia i księżnej Teck, tudzież księcia Edwarda z Sasko-Wejmarskiego. Prócz wymienionych osób był jeszcze obecny poseł duński wraz z małżonką, markiz d'Azeglio, książę Cleveland wraz z małżonką, minister Disraeli i wiele innych znakomitych osób.

— Wyborcy śródmieścia Budapesztu postanowili wysłać deputacyę do Deaka z prośbą, ażeby ponownie przyjął mandat poselski do sejmu węgierskiego. Stan zdrowia Deaka miał się znacznie polepszyć.

— Liberalne stronnictwo w Komornie obwołało jednogłośnie K. Ghyczyego swoim kandydatem na posła do sejmu węgierskiego, wyborcy okręgu Gyoma zaś uwiadomili w drodze telegraficznej obecnego ministra prezydenta hr. Wenckheima, iż tylko jemu powierzą mandat poselski.

— Posiedzenie sejmu Kroackiego w d. 8. b. m. było nader burzliwe. Makanec referował w sprawie podania kilku gmin o przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Novi do Ciskvenica a następnie odpierał wśród oznaków niezadowolenia Izby a oklasków galeryi naganę daną mu niedawno przez szefa sekcyi Zivkowicza. Zivkowicz odpowiedział wyczerpująco na interpelacyę Makaneca co do wpływów rządu węgierskiego na tok spraw autonomicznych Kroacyi, poczem odpowiedział znowu Makanec w sposób drażliwy a prezydent kazał wypróżnić galerye. Makanec nazwał to postępowanie prezydenta „barbarzyńskiem" za co przywołany został do porządku. Izba przyjęła odpowiedź Zivkowicza do wiadomości, a następnie uchwaliła w trzeciem czytaniu ustawę o postępowaniu w sprawach drobiazgowych i ustawę o sądach polubowych.

— Kościelny kongres serbski obradujący w Karłowicach obrał d. 8. b. m. wiceprezydentem Branowackiego. Do komissyi zostali wybrani biskup Stojkowicz, Nikolicz, dr. Subolicz, szef sekcyi Zivkowicz, Kassapinowicz, Branowacki, Brankowicz i proboszcz Iwanowicz. Miloticz nie przyjął wyboru.

Niemcy. W sprawie zwinięcia biura prasowego pisze *Kreuzztg.*: „Dzienniki podają różne sprzeczne wiadomości i domysły o zmianach, jakie nastąpiły niedawno w kierownictwie biura prasowego. O ile nam wiadomo rzecz cała ogranicza się na tem, że urzędnikom zatrudnionym w biurze prasowem zakazano utrzymywać nadal z literatami i korespondentami takie stosunki, których przełożeni nie byli w stanie kontrolować. Przełożeni zastrzegli sobie, że w razie potrzeby wydawać będą polecenia do umieszczania półurzędowych komunikatów. Takie polecenia wydawane bywają ciągle, jak o tem każdy fachowy czytelnik przekonać się mógł w ostatnich czasach z pism półurzędowych, mianowicie zaś z *Nordd. A. Ztg.* O zmianach personalnych nie ma, jak się zdaje, mowy w kołach decydujących."

— Z Moguncyi donoszą *Germanii* o zajściu charakteryzującem dosadnie obecne stosunki w Niemczech. Otóż pewien duchowny moguncki, idąc spokojnie szosą pod miastem napotkał oddział żołnierzy powracający z mustry. Skoro żołnierzy spostrzegli księdza, powitali go okrzykiem: „Widzicie popa, hejże wiara sprzątnijmy go!" Na okrzyk ten kilku żołnierzy wzięło zaraz księdza na cel, ale nie dali ognia. Podoficerowie znajdujący się przy oddziale przypatrywali się temu spokojnie i nie mieli ani słowa nagany dla tak niestósownych żartów.

— Redaktor *Germanii* Thime skazany został w ostatnim czasie na 9 miesięcy więzienia za różne przestępstwa prasowe. Przy tej okoliczności zaznaczyć nam wypada, że sąd nie uznał za karygodne publikowanie historycznego dokumentu bez komentarzy.

— W tym jeszcze miesiącu lub na początku lipca przybędzie do Berlina sułtan Zanzibaru. Afrykański ten monarcha znanym jest już w Niemczech z protekcyi, jaką dawał niemieckim podróżnikom po wschodniej Afryce.

— Wedle *Bayer. Courrier* wybory wyborców bawarskiej Izby deputowanych naznaczone są na 15. a wybory deputowanych na 24. Lipca b. r. Wybory odbędą się na podstawie dawnej ustawy wyborczej z roku 1848, która ustanowienie okręgów wyborczych pozostawia ministerstwu.

— *Post* usiłuje wykazać we wstępnym artykule zmniejszanie się wpływu Anglii w Europie od chwili rozwiązania sojuszu z Francyą. Co się tyczy Niemiec, to w Anglii na powodzenie Prus patrzano z początku przychylnie, ale od chwili związku trzech cesarzów przychylność ta znikła. Teraz stara się Anglia zawiązać napowrót sojusz z Francyą, lecz prowadzi przytem politykę krótkowidzącą i małoduszną.

Francya. Deputowany Laboulaye przedłożył dn. 6. b. m. Zgromadzeniu narodowemu sprawozdanie w przedmiocie wolności nauczania na uniwersytetach francuskich. Główniejsze ustępy tego elaboratu, rzucającego światło na stosunki wychowania w wyższych zakładach naukowych we Francyi tak opiewają: „Poczuwam się do obowiązku przedstawienia Panom, przez jakie fazy przechodził niniejszy projekt ustawy. Zgromadzenie narodowe oświadczyło się się za wolnością nauczania na uniwersytetach. Gdy zasada ta została proklamowaną, powstały spory co do praktycznego jej zastosowania. Są tacy, którzy wolność nauczania pojmują jako podział monopolu nauczania z państwem Byłby to system belgijski; sądzę jednak, że system taki nie mógłby liczyć na większość w tej Izbie. Inni chcieliby się zbliżyć do systemu niemieckiego, przyjętego przez uniwersytet paryski. Ten zuów system wydałby bardzo nieznaczne rezultaty.

Uniwersytet ma dwojaki monopol: nauczania i monopol opozycyi. Nie można nauczać, jeżeli się nie należy do uniwersytetu, chociaż prawda że udzielane bywają często upoważnienia nauczania a p. Cumont powiedział nam, że upoważnień takich wydaje się rocznie 800 do 1000. Gdyby zaprowadzoną została wolność nauczania, w takim razie wynosiłaby liczba upoważnień do 2000.

Ruch intellektualny wzmaga się we wszystkich kierunkach, a ztąd wielka potrzeba sił nauczycielskich. Chciałbym Panom tylko wykazać, czego uniwersytety be[illegible] najmniejszej ku temu racyi nauczać zakazu, jeżeli ten, który tych nauk udzielać pragnie, ni wykaże się stosowną kwalifikacyą. Weźmy np. naukę języków oryentalnych: są to nowe światy, które się nam odsłaniają. Otóż, chcąc wykładać o Egipcie i Champollionie, trzeba zasięgnąć pozwolenia ministra. W Anglii panuje ogromny natłok publiczności na odczytach generała Rawlinsona. Na wydziałach jurydycznych nie wykładają ustawodawstwa finansowego, ustawodawstwa rolniczego i leśnego. Otóż wiele jest studyów, które można by bez wszelkich kosztów rozszerzać, pozostawiając troskę o to li poczuciu sprawiedliwości obywateli.

Jakiem prawem może państwo zabraniać obywatelowi nauczania swoich współbraci? Można to było zrozumieć dawniej, kiedy król obchodził się z swoimi poddanymi jak z własnemi dziećmi, utrzymując ich w świętej i błogiej niewiadomości. Zadawano sobie pytanie, w czem może być źródło tego uprawnienia państwa, i czy wolność nauczania nie jest tem samem, co wolność druku, wolność wyznań, wolność stowarzyszania się i t. p. To też w imieniu wolności indywidualnej żądamy wolności nauczania. Komisya parlamentarna z r. 1870, której przewodniczącym był Guizot, przyjęła zasadę wolności nauczania; my przyjęliśmy również tę zasadę, lecz tymczasem wniesioną została poprawka, która sprzeciwiała się naszym wyobrażeniom w tej mierze, gdyż żądała, ażeby „wolne odczyty" mogły się odbywać jedynie pod gwarancyą odnośnych fakultetów. P. Cumont żądał nawet nowych gwarancyi, mianowicie, ażeby wykładający miał co najmniej 25 lat i mógł się wykazać stopniami akademickiemi. Czy mamy może przystać na ten ostatni warunek? Czy potrzeba posiadać stopnie akademickie, ażeby nauczać przedmiotu, który na akademiach nie bywa wykładany. Pytam, jaka byłaby w takim razie różnica między wykładem uniwersyteckim a wykładem wolnym? Zresztą o tem po tem, gdyż obecnie chodzi tylko o ustanowienie zasady wolności nauczania. Przyjaciołom moim powiedziałem, że nie mają prawa nikomu odmawiać tej wolności. Powtarzają często, że trzeba naprzód podnieść wykłady na uniwersytetach; na to odpowiadam, że trzeba wszystko robić.

My republikanie, starzy republikanie i republikanie rozumu, daliśmy przykład umiarkowania i pojednania i tym sposobem doszliśmy do uchwalenia republikańskiej formy rządu; nie bylibyśmy zaś mężami politycznymi, gdybyśmy stanęli w połowie drogi. Wielu z moich kolegów na prawicy są monarchistami z przywiązania do swoich tradycyj, lecz wielu jest i takich, którzy więcej są katolikami niż monarchistami którzy dlatego głównie nie chcą się pojednać z republiką, ponieważ sądzą, że republika nie daje dostatecznej rękojmii uprawnieniom kościoła katolickiego, które mu się z wszelką słusznością należą. Mniemają oni, że nie zbudujemy nic trwałego, jeżeli kościołowi katolickiemu nie damy tych gwarancyj. Republika z r. 1848 dała wolność nauczania przedmiotów szkół niższych; republika dzisiejsza powinna nadać wolność nauczania przedmiotów uniwersyteckich. Ustawa ta wieńczy dzieło pojednania. Od lat 80 budujemy dzieła konstytucyjne, które stronnictwa za najlżejszym podmuchem obalają. Zbudujmy raz silny gmach, któryby

stojąc otworem dla wszystkich, stał się warownią, z którejby Francya odzyskać mogła napowrót wielkość i potęgę.

Włochy. Dzienniki włoskie umieszczają w sprawie procesu o zamordowanie Sonzogna następującą wiadomość: „Sekcya oskarżycielska zgodziła się na wnioski sędziego śledczego i postanowiła postawić przed sąd przysięgłych w Rzymie następujących sześciu oskarżonych: robotnika Pio Frezza, jako wykonawcę zbrodni, dziennikarza Józefa Luciani, który w skutek pomyłki biura wyborczego zasiadał przez czas jakiś w Izbie deputowanych, byłego oficera gwardyi municypalnej Michała Armati i robotników Kornelego Farina i Luigi Morelli, czterech ostatnich jako głównych motorów zbrodni. Co się tyczy Scarpettiego, który zawikłany jest w proces jako współwinny, ponieważ dostarczył sztyletu, którego użył Pio Frezza, rzecz jeszcze nie zdecydowana. Mówią o wielkiej ilości świadków. Zdaje się jednak, że poprzestaną na odczytaniu listu Garibaldego, który przyznaje, że Luciani w towarzystwie Fariny i Morellego był u niego na cztery dni przed wykonaniem zbrodni. Młody książę Baltazar Odescalchi, deputowany, dusza klubu progressistów, mąż który w tej chwili gości u siebie Castellara, będzie wezwany jako świadek co do sum, które miał pożyczyć Lucianiemu. W tym samym charakterze wezwany zostanie także jeden z dyrektorów banku rzymkiego, który Lucianiemu w chwili wyborów pożyczył 6000 franków.“

Anglia. Dnia 5go b. m. Lord Penzance oświadczył w Izbie wyższej, że dnia 22. b. m. zwróci uwagę Izby na pewien ustęp niemieckiej noty dyplomatycznej do rządu belgijskiego z 3go Lutego roku bieżącego, w którym powiedziano, że jest to zasadą międzynarodową, iż Belgia powinna wydać ustawy zapobiegające naruszaniu wewnętrznego pokoju innego kraju przez jej poddanych. Lord Penzance zapyta przeto ministra spraw wewnętrznych, czy Niemcy nie zażądałyby może od Anglii także, aby przystąpiła do takiego zapatrywania rządu niemieckiego, a w danym razie, jaki skutek żądanie to odniosło u Anglii.

Szwecya. Wychodzący w Stokholmie *Dagblad* umieścił z powodu podróży króla szwedzkiego do Niemiec następujący artykuł:

„Czego kraj nasz pragnie i potrzebuje? Oto bezpiecznej neutralności, pokoju i dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, ale nie przyłączenia się do tego lub owego przymierza. Możemy Niemcy szanować, a nawet użyczać im naszej sympatyi w walce z ultramontanizmem, lecz jako „Germanowie północy“, nie możemy łatwo przebaczyć krzywdy i hańby, jaką „Germanowie południa“ wyrządzili narodowi, jeszcze bliżej spokrewnionemu z nami. Możemy życzyć sobie utrzymywania z Niemcami dobrych stosunków i porozumienia z narodem, na którego polach nasi synowie tak często przelewali krew swoją za prawdę i wolność, a który obecnie na nowo podnosi do góry sztandar protestantyzmu; możemy podziwiać świeżą tego narodu potęgę, ale zaprawdę nie mamy ochoty łączyć się na wszelki wypadek z jego polityką, aby pozyskać jego opiekę a natomiast zrzec się prawa stanowienia o swoim losie. Potężne państwo niemieckie nie ma żadnego powodu obawiać się od Szwecyi i Norwegii naruszenia pokoju powszechnego albo niespodziewanego napadu, a jeżeli nasze poparcie moralne może mieć jaką wartość, nie braknie go Niemcom, podobnie jak żadnemu krajowi, który walczy za dobrą i słuszną sprawę. Więcej ani możemy ani wolno nam obiecywać. Chcemy zachować nasze siły dla własnej obrony, a nasze sympatye dla tych, którzy cierpią i niesłusznie są uciskani. Tak myśli bez wątpienia cały naród szwedzki, tak myśli, jesteśmy „tego pewni, także król Szwecyi.“

KRONIKA.

= **JE. p. Namiestnik** przeniósł komisarzy powiatowych Karola Popiela z Namiestnictwa do Kałusza, a Macieja Kubelkę z Kałusza do Doliny.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej Myślenickiej z grupy gmin miejskich odbędzie się 8. Lipca br. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Zinwentowanie i oszacowanie dóbr fundacyi hr. Skarbka** jest już całkiem ukończone. Cały operat przedłoży zarząd tej fundacyi Wydziałowi krajowemu zaraz po zbadaniu zamknięcia rachunków za r. 1874. Techniczne opisanie i oszacowanie gmachu teatralnego będzie dokonanem przez biegłych już w połowie bież. miesiąca.

— **Na konkurs dramatyczny** krakowski za rok 1875/6 przeznaczyli Franciszek hr. Łubieński 300 zł., a hr. Jan Zamoyski 200 zł., dawniej zaś już hr. Artur Potocki przeznaczył corocznie przez cały czas istnienia obecnej dyrekcyi 200 zł. na ten sam cel. Fundusz przyszłego konkursu krakowskiego zatem wynosi obecnie 700 zł.

* **Emigracya Menonitów.** Przedwczoraj osobnym pociągiem przejechało przez Lwów 600 Menonitów, którzy opuściwszy swoje siedziby w Rossyi zamierzają osiedlić się w Ameryce.

* **Samobójstwa.** W hotelu pod l. 1 przy ulicy Czarnieckiego wczoraj o godzinie 9. rano zażył w zamiarze samobójczym truciznę cyankali, Kazimierz Tarnawski, uczeń szkoły leśniczej. Przywołany lekarz dr. Pawlikowski zastał chorego przy życiu, lecz wszystkie zadane przeciw zażytej truciznie środki okazały się bezskutecznemi, i nieszczęśliwy wkrótce życie zakończył. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. — Wczoraj około godziny 5tej po południu odebrał sobie życie w własnem pomieszkaniu pod l. 50 przy ulicy Sykstuskiej Antoni Rogala Zawadzki, właściciel dóbr ziemskich, poderznąwszy sobie dwukrotnie gardło brzytwą. Zastano go już nieżywego leżącego na łóżku. Zmarły liczył lat przeszło 60 i cierpiał ostatniemi czasy na melancholię.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Przedwczoraj około godziny 11tej przed południem przy kopaniu fundamentów pod magazyn piekarni parowej przy ulicy Żółkiewskiej został w dole na półtora sążnia głębokim przysypany ziemią wyrobnik Michał Bamborowicz. Pracujący z nim wyrobnicy wydobyli z pod ziemi nieszczęśliwego, którego wskutek znacznych uszkodzeń ciała wprost odwieziono do szpitalu. Wczoraj w południe zakończył życie chory w szpitalu. Śledztwo karne zarządzono.

*** **Wielki pożar** dnia 25go Maja przed południem nawiedził gminę Chorobrowę w powiecie Sokalskim. Z powodu prawdopodobnie nieostrożności domowników wybuchł ogień w stodole Iwana Szczerby i wnet ogarnął ośm domostw sąsiednich gospodarzy, które zniszczył do szczętu z zapasami zboża i sprzętami domowemi i gospodarskiemi. Ratunek był energiczny i tej tylko okoliczności zawdzięczyć należy, iż pożar bardziej się nie rozszerzył. Szkoda wynosi około 6000 zł., z tej sumy 2350 złr. było ubezpieczonych.

*** **Zwłoki chłopczyka** dziewięcoletniego niewiadomego pochodzenia, wydobyto d. 6. bm. z Wisły w Mogile pod Krakowem. Chłopczyk ten miał długie ciemnoblond włosy, siwe oczy i ubrany był tylko w koszulę. Nienadpsute jeszcze zwłoki złożono tymczasowo w kostnicy cmentarnej w Mogile a jednocześnie zarządzono dochodzenie właściwe.

*** **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 31go Maja włościanin z Odrzechowy, w Sanockiem, Stefan Wróbel wracający w towarzystwie kilku innych włościan z jarmarku w Rymanowie do domu, w Sieniawie puścił się w bród rzeki Wisłoki, ażeby dostać się na drugą stronę. Gdy woda wskutek nawalnego deszczu wezbrała, został Wróbel prądem porwany i utonął pomimo udzielonej mu przez towarzyszy pomocy. Dopiero dnia 3go bież. miesiąca znaleziono zwłoki nieszczęśliwego pomiędzy Beskiem a Porębami.

— **Ten co połknął scyzoryk,** kupiec krakowski starozakonny Pechner, jak się dowiaduje *Czas*, zmarł w Wiedniu po odbyciu operacyi i wyjęciu scyzoryka. *Tages Pr.* doniosła była, że prof. Bilroth z wielką zręcznością wykonał operacyę i wyjął «bez niebezpieczeństwa dla chorego« z krtani nóż, którego krakowscy lekarze mimo bolesnej operacyi dobyć nie byli w stanie. *Czas* odpiera tę wycieczkę przeciw krakowskim lekarzom i tak rzecz przedstawia: Dr Bryk wezwany do Pechnera zbadał stan rzeczy i byłby niezwłocznie przystąpił do operacyi, gdyby nie zmrok, który tego uczynić nie pozwalał, obiecał tedy przyjść na drugi dzień rano, widział bowiem, że chory z kilkogodzinnej zwłoki w większe niebezpieczeństwo życia nie popadnie. Tymczasem lekarz ordynujący zabrał chorego do Wiednia. Dla czego to zrobił, to już jego rzecz, ale nie można z tego powodu robić zarzutu lekarzom krakowskim.

— **Wdowa po Abrahamie Lincolnie,** nieszczęśliwym prezydencie Stanów Zjednoczonych, od dłuższego czasu cierpiąca na umyśle, popadła w zupełne obłąkanie. Śmierć męża z ręki mordercy zamąciła jej duszę na zawsze.

— **O wyprawie podbiegunowej angielskiej,** która dnia 29go Maja wypłynęła z Portsmouth, pierwszą wiadomość z dnia 2go bm. otrzymał *Times* od swego korespondenta, który jest uczestnikiem wyprawy. Na obu okrętach teraz dopiero uporządkowują przybory naukowe i żeglarskie, gdyż ciągłe odwiedziny w przystani nie dozwalały na to. Między załogą duch wyborny. Obawiano się tylko, że trwający ciągle wiatr wschodni prędzej zapędzi okręty w regiony lodowców nim spożyte zostaną zapasy piwa i w ogóle żywności, ulegającej zmarznięciu a przeznaczonej do konsumowania w cieplejszych strefach.

— **Wyścigi etnograficzne.** W niedzielę odbył się w Akademii handlowej w Wiedniu popis o lepsze stenografów centr. Towarzystwa Gabelsbergera. Przy tej sposobności przewodniczący zdał zebranym sprawę ze stanu nauki stenograficznej w Austryi. W r. 1874 w średnich szkołach w Przedlitawii liczyła ta nauka uczniów 7134, w Węgrzech 984. Liczba zakładów stenograficznych wynosiła w Przedlitawii 226, w Węgrzech 112; stowarzyszeń stenogr. liczono 48 z 3108 członków, a biblioteki ich zawierają 5198 tomów. Na 100.000 mieszkańców w Austro-Węgrzech przypada 41 stenografów, stosunek bez porównania lepszy niż w Niemczech.

— **Szarańcza** okropnie pustoszy ciągle zasiewy w północno-amerykańskim Stanie Missouri. O klęsce tej jeden z dzienników amerykańskich podaje następujące szczegóły. Bilionowe roje młodej szarańczy wylęgły się z jaj, które pozostawione tam zostały zeszłej jesieni, i wyżerają teraz wszystko co się w polu zazieleni. Największe łany zbożowe znikają w ciągu dnia a nawet w ciągu kilku godzin. W miejscach, gdzie jeszcze wczoraj falowały najbujniejszą trawą rozległe łąki, ujrzysz dziś pustkę zupełną. Nawet drzewa tracą swą zieleń do ostatniego listka i obnażone jak w zimie, wyciągają konary ku wiosennemu słońcu. Tu i owdzie wysilają się gospodarze na zwalczenie straszliwego nieprzyjaciela. Najwięcej stosunkowo powodzenia w tym względzie mają ci, którzy wykopują jamy ośmnaście cali głębokie a dwie stopy szerokie, do których zgartują deskami szarańczę i zasypują ziemią, którą następnie dobrze ubijają.

— **Dwunastoletnia dama.** Pewna wdowa w Bernie zamieszkała, spostrzegła niedawno ubytek z zamkniętego kufra papierów wartościowych, monet złotych i srebrnych oraz kosztowności w sumie około 5000 zł. Zarządzono dochodzenie, z którego okazało się, że pieniądze owe i kosztowności zabrała pokryjomu 12-letnia córka poszkodowanej i znaczną tę sumę roztrwoniła zupełnie na zabawki, stroje i t. p. które znosiła do domu pod pozorem, że otrzymała je w darze od przyjaciółki. W obec rówieśnic grała ona rolę «wielkiej damy« i pełnemi garściami obdzielała je pieniądzmi.

— **Murzynek neofita,** nazwiskiem Merdjan, który przed kilkoma dniami w Wiedniu w ciężkiej chorobie przyjął chrzest, na którym otrzymał imię »Władysław«, już na drugi dzień zakończył życie.

— **Z Palestyny** dochodzą znów wiadomości o wielkiej nędzy, w jakiej pogrążona jest ludność tamtejsza, zwłaszcza żydowska. Z tego powodu znany opiekun Żydów w Palestynie, Sir Moses Montefiore, pomimo iż jest już starcem 91-letnim wybiera się znów osobiście nad Jordan w towarzystwie oryentalisty dr. Loewe.

— **Głowa Kara Mustafy.** *Fremdenbl.* opowiada, że synowiec wicekróla egipskiego, Hussum basza, który zeszłego tygodnia bawił w Wiedniu, między innemi zwiedził tam Muzeum miejskie, zawierające wiele łupów i pamiątek z krwawych przed wiekami wojen tureckich. Ponurem okiem i widocznie z uczuciem niemiłem spoglądać miał mahometański książe na wiszące na ścianach buńczuki, sztandary z półksiężycem na drzewcu, krzywe pałasze i bogato złotem wysadzane pistolety, które niegdyś ziomkowie jego po doznanym w r. 1683 pogromie w ucieczce pozostawiali lub pogubili w okolicy Wiednia. Cierpliwość księcia jednak miała się przebrać gdy mu pokazano zachowaną dotąd głowę wielkiego wezyra i wodza wojsk tureckich pod Wiedniem, Kara Mustafy. Niezadowolenie swe, powiada przytoczony na wstępie dziennik, objawił Hussum basza w sposób bardzo gwałtowny, jakkolwiek w języku niezrozumiałym dla tych, którzy go oprowadzali gdyż w tureckim. Szybko następnie zwrócił się ku drzwiom, a gdy u wyjścia podano mu księgę gości z prośbą, ażeby wpisał do niej swe nazwisko, rozgniewany książę miał podanem mu piórem cisnąć o papier tak, że go atramentem poplamił zupełnie. Już to dzienniki wiedeńskie dość nawymyślały bajek na rachunek gości perskich, tureckich i t. p. dlatego pozwolimy sobie i to opowiadanie *Fremdenblattu* zaliczyć do ich rzędu.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 10. Czerwca.)

(λ.) Przewodniczący prezydent miasta p. Jasiński. Rada udzieliła drowi. Małeckiemu urlopu do 15. Sierpnia r. b., a dr. Semilskiemu na dwa miesięcy.

Bez zajmujących rozpraw przyjęła Rada ostateczne wnioski komisyi w sprawie reorganizacyi magistatu. Ożywiona rozprawa wszczęła się tylko nad ostatnim (IX.) punktem wniosków komisyi reorganizacyjnej a mianowicie nad wnioskiem, że komisaryaty na dzielnicach mają być tak urządzone, aby dwa pokoje były przeznaczone na właściwą kancelaryę, a dwa pokoje z kuchnią na pomieszkanie prywatne dla urzędnika kierującego komisaryatem.

Dr. Madeyski był zdania, że ten punkt nie powinien właściwie być zawarty w wnioskach komisyi tyczących się reorganizacyi magistratu. Tego samego zdania był także p. Dąbrowski.

P. Piątkowski przemawiał za pozostawieniem tego punktu i domagał się nadto, ażeby w komisaryatach był stosowny lokal na pomieszczenie c. k. straży policyjnej. Ponieważ żądanie p. Piątkowskiego było niezrozumiałem dla wielu pp. Radnych, przeto zabrał głos przewodniczący, celem wyjaśnienia, o co tu chodzi. Oto w poufnej rozmowie z p. Dyrektorem policyi, dowiedział się p. Prezydent miasta Lwowa, że policya zamierza po dzielnicach miasta poumieszczać przy komisarytach miejskich posterunki policyjne składające się z 4 żołnierzy policyjnych i jednego strażnika cywilnego i żąda od miasta dostarczenia stosownych lokalów na pomieszczenie tych posterunków.

Po tem wyjaśnieniu postawił p. Dąbrowski wniosek, ażeby sprawę pomieszczenia posterunków policyjnych po dzielnicach, traktować osobno i przekazać ją sekcyi IV., a to głównie z uwagi na to, że komisaryaty miejskie są zwykle poumieszczane w niezbyt wielkiej odległości od śródmieścia, posterunki policyjne zaś powinne być poumieszczane na ostatnich krańcach przedmieść; zapewne tak samo zapatruje się na tę sprawę c. k. Dyrekcya policyi. Na ten wniosek zgodził się także p. Piątkowski.

Dr. Madejski cofnął swój wniosek a Rada przyjęła punkt IX. wniosków komissyi reorganizacyjnej, i na tem ukończono ważną sprawę reorganizacyi magistratu. Rada zastanawiała się jeszcze tylko nad kwestyą, od kiedy mają obowiązywać nowo uchwalone postanowienia tyczące się reorganizacyi magistratu i przyjęła wniosek dra Madejskiego, że postanowienia te, o ile odnoszą się do urzędników obecnie już urzędujących, mają obowiązywać od 1. Lipca r. b. do którego to czasu spodziewać się należy, cała reorganizacya magistratu w myśl nowych postanowień będzie przeprowadzoną.

Po załatwieniu tych spraw zabrał głos prezydent p Jasiński i w pięknem przemówieniu podziękował Radzie miejskiej tudzież członkom komisyi reorganizacyjnej za pieczołowitość około dobra urzędników miejskich, upraszając zarazem Radę o dalszą opiekę a głównie o utrzymywanie godności i powagi magistratu w obec licznych a najczęściej niesłusznych i bezpodstawnych ataków. W końcu zawiadomił p. Jasiński Radę że na porządek najbliższego posiedzenia, w przyszły czwartek, weźmie mianowanie radców magistratu.

Delegatem do losowania premii z fundacyi ś. p. Wincentego Łodzia Ponińskiego dla ubogich czeladników rzemieślniczych, wybrała Rada na wniosek p. Niemczynowskiego przez aklamacyę p. Mikulińskiego.

Na posiedzeniach Rady w d. 8. i 11. Maja 1874 r. uchwalono sprzedać pp. Wernerowi i Orlewiczowi kawał gruntu miejskiego, przytykającego do ich realności pod l. $132^1/_4$ przy ulicy Nowego Świata pod warunkiem, jeżeli w razie murowania w tem miejscu kanału miejskiego, ustąpią pewną część swego gruntu na ten cel. Wymienieni panowie nie chcieli zgodzić się na ten warunek. Rada uchwaliła na wniosek sekcyi II. (sprawozdawca p. Dąbrowski) wstrzymać się z stanowczem załatwieniem sprawy sprzedaży gruntu aż do czasu, w którym sekcya III. poweźmie uchwalę, czy w tem miejscu należy czy też nie należy murować kanału. W drugiem czytaniu przyjęła Rada wnioski co do reluicyi czynszu łazienkowego hipotekowanego na realności p. Łodyńskiego pod l. $409^3/_4$ za opłatą kwoty ryczałtowej 200 złr.

Z uwagi na to, iż na posiedzeniach Rady miejskiej przysiadywały się do stołu dziennikarskiego indywidua nie mające z dziennikarstwem żadnej styczności a używające najgorszej opinii, wnieśli sprawozdawcy czterech we Lwowie wychodzących dzienników a to pp.: B. Li. z *Gazety Narodowej*, W. P. z *Dziennika Polskiego*, K. z *Ojczyzny* i H. L. z *Gazety Lwowskiej* prośbę do p. prezydenta miasta o wydanie rozporządzenia, ażeby dziennikarzom był wstęp na posiedzenia Rady dozwolony tylko za okazaniem biletów wystawianych przez p. prezydenta. P. Jasiński odstąpił tę prośbę właściwej sekcyi, która uwzględniła powyższą prośbę i zaproponowała nadto uzupełnienie regulaminu dla Rady m. w tym duchu, ażeby dziennikarzom był wstęp na salę dozwolony tylko za okazaniem biletu. Rada przyjęła jednogłośnie tę propozycyę.

Notatki literacko-artystyczne.

— **W sali Warszawskiego Towarzystwa sztuk pięknych** wystawiła panna Aniela Wisłocka, lwowianka, nowy obraz p. n. *Strój wdowi w XVII. stuleciu; studyum.* Jako początkująca artystka ma p. W. podwójne prawo do pobłażliwości krytyki, ale nie potrzebuje jej wcale bo drugim z rzędu znaczniejszym utworem swoim złożyła dowód, że posiada niezawodnie talent i że szlachetny pomysł potrafi już dziś oddać w formie starannej i wyrazistej. Dokładniejsze ocenienie odkładamy do chwili, gdy obraz ten wystawiony będzie we Lwowie.

O smaku publiczności w stosunku do teatru pisze *Gazeta Warszawska:* Trzeba wejść w położenie dyrektorów i jeżeli nie usprawiedliwić, co niepodobna, to przynajmniej wyjaśnić ich nie zawsze uprzejme obchodzenie się ze sztuką piękną. Wina przedewszystkiem leży tu w publiczności, której dają takie potrawy umysłowe jakich pożąda. Słysząc te spazmatyczne wykrzyki, te zapamiętałe stukania kijami i obcasami przy każdym nieprzyzwoitym koncepcie, częstokroć ledwo godnym szynkowni — mimowoli myśl się przenosi wstecz o lat parę tysięcy na ową widownię rzymską, której obrazek zostawił nam Horacy w jednym z najpiękniejszych swych listów. I wtedy już byli pisarze dramatyczni, którzy na pierwszym względzie mieli «grosiwo« (*nummus*) a o sztukę niedbali; i wtedy byli już «mnodzy liczbą« (*numero plures*), którzy się nad ich robotami rozpływali. Lecz posłuchajmy raczej własnych słów bezowocnej skargi poety. Listy Horacego tłómaczy obecnie pan Felicyan Faleński i niektóre z nich czytaliśmy w tutejszych czasopismach. Wszakże listu I-go księgi II-ej w jego przekładzie jeszcze nie znamy, więc pozwolimy sobie przypomnieć trudny już dzisiaj do znalezienia, wyborny przekład Franciszka Dmochowskiego:

O jak sobie zbyt wiele pozwala poeta!
U niego w pierwszym była zamiarze kaleta:
Sztuka niech stoi, pada — to go nie nie [wzrusza.
Kogo oklask teatru czczym wiatrem napusza,
Podług uczucia widzów umiera lub żyje:
Jeden go klask podniesie, jeden świst zabije.
Bądź zdrowa sceno, jeśli, jak się wiersz [mój uda,
Postać moja zostanie tłusta albo chuda.
Często nawet się zmiesza i poeta śmiały,
Gdy gmin nie oświecony, lecz liczbą zuchwały,
Gmin bez imienia, smaku, bez zdania, bez [względu,
I gotów bić kto jego nie dzieli zapędu, —
W środku sztuki szermierzy żąda lub nie- [dźwiedzi,
Bo ten widok najprzyjemniejszy dla prostej [gawiedzi.
I wyżsi już smakują w podobnym widoku,
I nie tak sercu pragną dogodzić jak oku...
Gdyby powstał, jak śmieszna rzecz dla De- [mokryta
Wiedzieć, że lud wytrzeszcza oczy zdumiałe
Tu na wielbłądorysie tu na słonie białe!
Więcejby na lud patrzał niżli na igrzysko,
W niemby większe niż w błaznach znalazł [widowisko.
I rzekłby: Kto tym ludziom poema układa,
Ten głuchemu osłowi dzieje opowiada.
Bo któryż głos tak dzielnie zdolny się na- [tężyć,
Aby mógł wrzaski naszych teatrów zwyciężyć?
Zda się, że las gargański ryczy, albo morze.
Niech się scena w nieznanym pokaże ubiorze,
Lub wystąpi odziany aktor nowym płaszczem,
Juści w zapał wpadamy, już bez końca kla- [szczem.
Czy rzekł co? — Ani słowa. — I czegoż [klaszczecie?..

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Zgromadzenie ogólne

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(Dokończenie.)

(*St.*) Podjąwszy obrady popołudniu o godz. $5^1/_2$ przystąpię zgromadzenie do najważniejszego przedmiotu porządku dziennego, t. j. do sprawozdania rady nadzorczej o wnioskach komissyi wybranej przez zeszłoroczne zgromadzenie w przedmiocie zmiany (§ 84) statutu.

Sprawozdawca p. Męciński na wstępie półtoragodzinnego przemówienia prostuje mylne poglądy na tę sprawę jakoby z powodu rozdwojenia opinii co do zmiany statutów należało upatrywać w tem „walkę wschodu z zachodem, postępu z zatwardziałym konserwatyzmem.“ Sprawy wewnętrznej towarzystwa nie można uważać za kwestyę polityczną. Przystępując do rzeczy samej, t. j. do zasady wniosków komissyi, aby ogólne zgromadzenie członków zastąpić delegatami, mowca imieniem rady nadzorczej wypowiada przekonanie, iż zmiana ta wywarłaby niewątpliwie znaczny wpływ na stan towarzystwa, niema zaś żadnej gwarancyi, że wpływ ten nie będzie szkodliwym. Usuwając instytucyę ogólnego zgromadzenia, zrzeka się towarzystwo w całości prawa decydowania o swoich interesach. Nadto nie można wynaleźć podstawy do ułożenia ordynacyi wyborczej, ponieważ ilość ubezpieczających się jest zmienna i jednego roku reprezentowałby delegat pewnego okręgu większą drugiego okręgu mniejszą ilość kapitałów zabezpieczonych. Reprezentacya na zasadzie terytoryalnej tam ma miejsce, gdzie jest różność interesów; tu członkowie wszystkich okolic mają jeden interes, t. j. ażeby premie były jak najniższe. Zarzut, jakoby w dzisiejszym stanie rzeczy tylko mała część członków i to z okolic Krakowa brała udział w Zgromadzeniu, jest niesłusznym, albowiem niniejsze zgromadzenie dowodzi, że jeśli tego wymaga potrzeba, gdy mianowicie chodzi o sprawę ważną, członkowie bardzo licznie się zebrali. Twierdzenie komissyi, jakoby przez zastąpienie zgromadzenia delegatami można uzyskać obniżenie premij uważa sprawozdawca za żart, albowiem to zależy jedynie od ilości klęsk elementarnych i kosztów administracyi. Od pożarów delegaci nas nie uchronią, a koszta administracyi tą reformą raczej zwiększyć się mogą niż zmniejszyć.

Następnie zbija sprawozdawca zarzut komissyi, jakoby Towarzystwo nie odpowiadało zupełnie swemu celowi, i jakoby w galic. Towarzystwie ubezpieczeń premie były niższe. Mowca wykazuje szczegółowo, że premie od przedmiotów najwięcej kraj rolniczy obchodzących, mianowicie od zboża i budynków słomą pokrytych, są znacznie niższe, niż w innych towarzystwach, a tylko co do zabudowań szkolnych i kościelnych, tudzież od młynów, karczem i wiatraków ma galic. towarzystwo niższą taryfę. Nadto koszta zarządu tego towarzystwa są mniejsze niż we wszystkich innych towarzystwach, wynoszą one tylko $19^1/_{80}$ %, podczas gdy w galic. Towarzystwie wynoszą te koszta 27 %, a gdzie indziej jeszcze więcej. Nie można także zapominać, że kiedy Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń rozpoczęło przed 14. laty swoją działalność, miało wtedy 15,000 zł. długów, dziś zaś posiada milionowy kapitał rezerwowy. Towarzystwo to założyło w kraju 60 ochotniczych straży ogniowych, około 50 kas zaliczkowych, kasę oszczędności w Krakowie, Towarzystwo wzajemnego kredytu dla członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a obecnie zamierza utworzyć filię tej instytucyi we Lwowie. Wobec tego nie można powiedzieć, aby Towarzystwo to nie odpowiadało swemu celowi.

Z tych więc powodów rada nadzorcza wnosi: Ogólne zgromadzenie przechodzi nad wnioskiem komisyi do porządku dziennego. Natomiast proponuje komisya zmianę §§. 85 i 89 w tym kierunku, aby członkowie rady nadzorczej byli wybierani przez członków towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń wprost po obwodach. W myśl tego wniosku §. 85 winien opiewać: Zgromadzenie ogólne obiera z pomiędzy członków prawo głosowania mających i przez radę nadzorczą mu przedstawionych prezesa rady nadzorczej i tegoż zastępcę

§. 89 zaś winien brzmieć: Rada nadzorcza składa się z przewodniczącego i jego zastępcy, obranych przez zgromadzenie ogólne według §. 85 i 24 członków; z 22 członków wybierają bezpośrednio członkowie towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w pojedyńczych okręgach wyborczych zamieszkałych i prawo głosowania na zgromadzeniu mających; okręgi wyborcze stanowią: miasta Lwów i Kraków, wielkie księstwo bukowińskie i 19 dawnych obwodów.

Pozostających 2. członków rady nadzorczej obiera ogólne zgromadzenie na przedstawienie rady nadzorczej bez względu na ich uprawnienie do głosowania na zgromadzeniu i ci dwaj członkowie rady nadzorczej nabywają to prawo na czas ich urzędowania.

Po tem ze wszech miar wyczerpującem sprawozdaniu, wywiązała się nader nużąca dyskusya. Wniosków komisyi bronił p. Augustynowicz, jako sprawozdawca mniejszości rady nadzorczej, przytaczając właśnie co odparte przez p. Męcińskiego argumenta. Za wnioskami Rady nadzorczej przemawiał p. Baum i p. Koziebrodzki. Dr. Czesnak wniósł niejako poprawkę do wniosków Rady nadzorczej, aby do Rady nadzorczej weszło także 6 członków z oddziału ubezpieczeń na życie.

P. Wybranowski wnosi: Do 5 ustępu §. 84. statutu należy dodać: „Uprawnieni do głosowania w każdym powiecie mają wybrać z pośród siebie delegata na ogólne zgromadzenie z członków towarzystwa bez względu na wysokość ubezpieczonych przez nich wartości, któremu koszta podróży mają być zwrócone.

P. Pawlikowski wnosi najpierw imienne głosowanie nad wnioskiem Rady nadzorczej aby nad projektem komisyi przejść do porządku dziennego, a na wypadek, gdyby przy tem głosowaniu wnioski mniejszości rady nadzorczej (względnie komisyi) upadły, stawia mowca następujący wniosek ewentualny: „W uznaniu niebezpieczeństwa wynikającego dla towarzystwa ztąd, iż z 2000 uprawnionych tylko 40 kilku, bywa zwykle na zgromadzeniu ogólnem, a według statutu 40 stanowi komplet, że więc tym sposobem skład zgromadzenia jest przypadkowym (?), poleca się radzie nadzorczej wypracowanie projektu do stosownej zmiany statutu uchylającej to niebezpieczeństwo“. Mowca motywuje ten wniosek długo i szeroko, zgromadzenie jednak nie słucha go wcale i tylko od czasu do czasu wśród powszechnej wrzawy przerywają wywody mowcy ironiczne brawa.

Z zapisanych do głosu członków przemawia w obronie wniosków mniejszości w sposób przekonywujący, atoli przy niekorzystnych dla siebie okolicznościach, bo wśród ogólnego znużenia, jako jeneralny mowca p. Dybiński, a przeciw tym wnioskom p. Zyblikiewicz.

Zabierają jeszcze głos sprawozdawcy mniejszości i większości rady nadzorczej, ostatni zaś, p. Męciński oświadcza, że szanuje przekonanie tych, którzy się wnioskom Rady nadzorczej sprzeciwiają, atoli jest przekonanym, że powodem do tego są agitacye towarzystw na akcyach opartych i pisanych w ich duchu artykułów dziennikarskich. W skutek sporów w łonie towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, towarzystwa akcyjne zyskają najwięcej.

Przy głosowaniu, które zgodnie z propozycyą p. Pawlikowskiego było imiennem, przeszło zgromadzenie nad wnioskami komisyi do porządku dziennego większością głosów 359 przeciw 110.

Na tem zakończono popołudniowe posiedzenie około godz. 9. wieczór.

Na wstępie posiedzenia z dnia 8. czerwca ogłasza przewodniczący JE. hr. Alfred Potocki rezultat głosowania na członków rady nadzorczej. W głosowaniu wzięło udział osobiście i przez pełnomocnictwa 357 członków, absolutna większość 179. Wybrani zostali pp. Hohendorf Edward 348 głosami, Kobuzowski Czesław 343 głosami, Słonecki Zenon 338 głosami, Niedzielski Erazm 270 głosami, Prek Stefan 251 głosami Starowiejski Stanisław 188 głosami. Zastępcą dyrektora wybrano p. Jędrzejewicza Ludwika 253 głosami.

Następuje głosowanie nad dalszemi wnioskami w przedmiocie zmiany statutu.

Zgromadzenie przyjmuje jednogłośnie wymienione powyżej wnioski Rady nadzorczej; z dalszych wniosków odesłane zostały w myśl postanowień statutu do Rady nadzorczej celem rozpoznania i zdania sprawy wymieniony już wniosek p. Wybranowskiego, jak niemniej podany osobno wniosek dr. Wajgla, aby ubezpieczeni do wysokości 10.000 złr. w miastach Lwowie i Krakowie mieli prawo wyboru jednego członka, tudzież wniosek Łodyńskiego, w przedmiocie stosunków z towarzystwem *Jakor*, niemniej wniosek, aby ogólne zgromadzenia odbywały się na przemian we Lwowie i w Krakowie i aby dyrektorowie towarzystwa w Krakowie nie zajmowali innych posad.

Po wyczerpnięciu tym sposobem porządku dziennego, odpowiada jeszcze p. Chęciński w zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy komisyi rachunkowej na interpelacye pp. Füllera i Hubickiego co do strat Towarzystwa krakowskiego w skutek stosunku z towarzystwem *Jakor*, przytaczając w tej mierze szczegółowe z rachunków wyjęte daty. Według zestawienia tych dat okazuje się ryczałtowa strata w ilości 787 zł. 25 ct.

Około godz. 1. po południu zamyka przewodniczący posiedzenie, dziękując zgromadzonym za gorliwy udział w obradach.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan nadał nadwornemu i ministeryalnemu radcy przy ministerstwie cesarskiego domu i spraw zewnętrznych, Antoniemu baronowi Hammerowi de Nemesbany z powodu przeniesienia go na własne żądanie w stan stałego spoczynku, w uznaniu wieloletniej znakomitej służby, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Deputacya sejmu bukowińskiego, która ma zaprosić Najj. Pana do odwiedzin Bukowiny, bawi już w Wiedniu od 7. b. m. Dnia 9. b. m. przedstawiła się ona prezydentowi ministrów. Z uwagi na wspólne narady ministrów, które rozpoczęły się d. 10. b. m. pod przewodnictwem Najj. Pana, nie otrzyma ta deputacya w tym tygodniu posłuchania u Cesarza.

Volksfreund donosi, że dr. Hais, desygnowany na biskupa w Königgrätz, został już zatwierdzony przez kuryę rzymską. Dr. Hais urodził się 9. lutego 1829, otrzymał święcenie kapłańskie d. 2. listopada 1851 i był rektorem biskupiego seminaryum w Budweis; jest on z pochodzenia Czechem. Mianowanie jego — dodaje *Volksfreund* — wywołało wielką senzacyę, a to głównie dla tego, bo do niedawna nikt nie wiedział o jego kandydaturze.

Ban zawiadomił sejm kroacki, że Cesarz odmówił sankcyi noweli wyborczej; celem przeprowadzenia zmian potrzebnych przydzielono ją wydziałowi kodyfikacyjnemu. Kukulicz i towarzysze wnieśli statut dyscyplinarny adwokacki. Sprawozdanie wydziału budżetowego z r. 1873 i zamknięcie rachunkowe przyjęto, załatwiono kilka mniejszych przedłożeń, poczem posiedzenie zamknięto.

W Gnieźnie umarł 8. b. m. ksiądz kanonik Wojciechowski przed kilku zaledwie tygodniami wypuszczony z więzienia.

Według prywatnego telegramu miał ks. arcybiskup Ledóchowski zachorować niebezpiecznie w więzieniu w Ostrowie.

W Monachium ogłoszono 9. b. m. wyrok w procesie 70 socyalnych demokratów. Czterdziestu zostało uwolnionych, Ohme skazany na 3 miesięczne więzienie, stowarzyszenie członków sztuki drukarskiej zostało rozwiązane.

Independance podaje osnowę projektu ustawy o karygodności proponowania do spełnienia pewnych zbrodni. Kto ofiaruje się zabić drugiego, karany będzie ciężkiem więzieniem; kto proponuje współudział i kto propozycyę przyjmuje, karany będzie więzieniem od trzech miesięcy do pięciu lat. Winni mogą być wydaleni z kraju i postawieni pod nadzór policyjny przez 5 do 10 lat. Prosta ustna propozycya nie jest karygodną, jeżeli nie zrobiono jej zawisłą od podarunków i obietnic. Ustawa o wydaleniu otrzyma stosowny dodatek.

W Zgromadzeniu narodowem zapowiedział minister oświaty, że przy trzeciem czytaniu ustawy o wyższem wychowaniu do magać się będzie zmiany art. 2go, albowiem nie chce departementom, gminom i dyecezyom nadać prawa urządzania wyższych zakładów naukowych.

W Izbie niższej podczas drugiego odczytu odrzucono 255 głosami przeciw 164 bill, któremu sprzeciwiał się rząd, względem rozszerzenia systemu nauki przymusowej i zaprowadzenia wpaństwie, a szczególniej na prowincyi rad szkolnych.

Sułtan Zanzibaru przybył do Londynu 10. b. m.

Z Rangunu w Indyach donoszą 8. b. m. Douglas-Forsyth przybył 3. b. m. do Minlah z całym personalem poselstwa angielskiego do króla Birmy; przyjmowała ich w sposób właściwy deputacya urzędników. Prawdopodobnie poselstwo 10. b. m. przybędzie dopiero do stolicy birmańskiej, Mandalay.

Z Petersburga telegrafują do *N. W. Blatt* że cesarz zatwierdził nominacyę Marcelego Popiela na biskupa wszystkich nawróconych unitów. Konsekracya uroczysta odbędzie się niezadługo w Chełmie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 11. Czerwca. Dzienniki donoszą, że tutejszy arcybiskupi ordynaryat otrzymał od Namiestnictwa pozwolenie odbyć dwie uroczyste jubileuszowe processye, a to 13. i 20. b. m. W processyach weźmie udział kardynał Rauscher.

Berlin, 11. Czerwca. Książę-biskup Förster skazany został za wydanie wielkiej ekskomunikacyi na proboszcza Kicka na grzywnę 2000 marek lub 133 dni aresztu.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10. Czerwca.

Hotel Zorza.

Pp. M. br. Lewartowski, z Brzeżan. — F. Buchmüller, z Nadwórny. — W. Ustrzycki, z Czeatycz. — J. Wernicki, z Białej.

Hotel Europejski

Pp. J. hr. Młodecki, z Manasterzysk. — E. Franzow. z Odessy. — I. Krajewski, z Pragi. — M. Kozłowski, z Lipy.

Hotel Angielski:

Pp. A. Komarnicki. z Batycza. — B. Skibiński, z Podola. — T. Wasilewski, z Sienkowa.— Zarzycki, z Chotylubiec. — L. Hruszkiewicz, z Husiatyna.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Pinkas, z Krakowa. — C. Filonoff, z Rosyi. — J. Kamiens, z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 10. Czerwca.

Pp. M. hr. Krasicki, do Murowanych Laszek. — J. Bernatzky, do Stryja. — F. Fruchtman, do Stryja. — K. Łempicki, do Królestwa. — E. Rozwadowski, do Torówki. — O. Sala, do Wysocka. — S. Zawałkiewicz. do Szechynia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 11. Czerwca 1875.

(o godzinie 7. z rana.)

Barometr 733·16mm. Psychrometr suchy + 18.88°C Psychrometr wilgotny + 15.75°C· Prężność pary 11.48 mm. Wilgoć 71% — Zachmurzenie 7. Wiatr SW3 Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. Temperatura powietrza + 15·1°Rm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min, 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany:

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 10. Czerwca 1875.

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę. (z kup.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	2·4	50	236	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	250	—	252	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	87	75	88	75
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	79	50	80	50
5-prent. listy zastawne nowe okresowe.	87	75	88	75
Banku hipoteczn. gal.	92	50	93	25
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	25	101	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc los. w 15 lat.	90	10	90	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	87	60	88	20
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	91	75	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	75	16	75
„ Stanisławowa	15	—	16	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	12	5	21
„ cesarski	5	16	5	26
Napoleond'or	8	86	8	93
Pół imperyał rossyjski	8	94	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ „ papierowy	1	52	1	53
Pruskie bilety kasowe	1	62 1/2	1	63 1/2
Srebro	101	50	103	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. Czerwca 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 25	70.35
„ „ w srebrze	74.50	74.60
Losy z r. 1839 całe	262.—	266.—
„ „ 1839 piąta część	257.—	238.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.—	105.50
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112 25	112.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.60	117 —
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.50	134.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	87.—	—.—
Galicyi	87.75	8825
Niższej Austryi	98 50	99.—
Siedmiogrodu	79.25	79.75
Węgier	82.10	82.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	129.50	130.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	234 —	234.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	748.—	752.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	246.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	965.—	965.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	274.—	376.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	183.—	183 50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1965.—	1970.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235 75	236.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	140.25	140.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	286 —	287 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.50	109 75
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	118 50	11950
4. Listy zast. losowane,	(za 100 zł.	
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.50	97.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	91.25	91.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	93. —	93.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	78.50	—.—
„ „ „ po 5 prc.	87 25	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	92.25	93 —
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.—	100.50
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.30	87 —
„ „ „ po 5 prc.	91.25	91.50
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa	(za 100 zł.)	
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	75.70	75.90
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.—	99.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	92.25	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	101.20	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.50	101.—
„ „ „ „ III. „	93.50	93.75
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	79.85	80.25
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.—	167.50
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	96.—	96.50
Kelglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	28 50
Palnego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13 50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	36 75	37 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.75	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	15 50	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	111.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.25	21.75
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93 30	93.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 —	54.10
Hamburg za 100 M. B.	54.—	54.10
Londyn za 10 ft. szt.	111.55	111.75
Paryż za 100 fr.	44.15	44 20
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5 26	5.27
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.89	8.90
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	102.—	102.15

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. Czerwca 1875.

	zł.	ct·
Jednolity dług państwa w banknotach	70	20
„ „ „ w srebrze	74	50
Losy z 1860 roku	112	25
Akcye banku wiedeńskiego	96	—
„ „ kredytowego	231	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	65
Srebro	102	40
Napoleond'or	8	89 1/
Dukat	5	26 1/
100 Marek	—	

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2041) **Edykt.**

N. 4513. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako Sąd handlowy, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na podstawie uchwały z dnia 8 Maja 1875 l. 4097 wpisany został dnia 18. Maja 1875 statut Towarzystwa zaliczkowego w Busku, z daty Busk 25. Lutego 1875 do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych Tom I, str. 1—2

Towarzystwo to używa firmy „Towarzystwo zaliczkowe w Busku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" i ma siedzibę w Busku. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków Towarzystwa, tymże, na umiarkowany procent gotowych kapitałów, potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle.

Dyrekcya Towarzystwa składa się z członków pp.: Filemona Michałowskiego — prywatyzującego — jako dyrektora i Józefa Kellera mieszczanina, jako zastępcy dyrektora, dalej Karola Sawicza, właściciela realności jako kasyera i Piotra Glińskiego mieszczanina, jako zastępcy kasyera, nareszcie Rudolfa Grosmana, nauczyciela szkół, jako kontrolora i Jana Marynowicza jako zastępcy kontrolora. Wszyscy ci członkowie w skład Dyrekcyi Towarzystwa wchodzący mieszkają w Busku

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, iż podpisujący, do firmy Towarzystwa swe podpisy dołączają. Do ważności zobowiązań w obec osób trzecich potrzeba podpisu trzech członków Dyrekcyi. Wypłaty z kasy Towarzystwa może uczynić kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami przez dyrektora podpisanemi, na pokwitowanie zaś wpłat do kasy Towarzystwa czynionych, potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera także podpis jeszcze jednego członka Dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa, wychodzić będą pod powyższą firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi; zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz Rady zawiadowczej pod napisem: Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Busku; Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką. NN. Prezes NN. Sekretarz.

Publiczne ogłoszenia od Stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników Lwowskich.

Poręka członków stowarzyszenia za zobowiązania tegoż jest nieograniczoną.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 28. Maja 1875.

(2053) **Obwieszczenie.**

Nr. 27126. C. k. Sąd krajowy jako handlowy niniejszem wiadomem czyni, iż na dniu 19 Maja 1875 firma: „Bazar Breymayera i Poluszkiewicza" dla prowadzenia handlu towarów mieszanych (galanteryjnych, papierowych i drobiazgowych) we Lwowie do rejestru handlowego firm spółkowych z tem wpisaną została, że Waleryan Breymeyer i Antoni Poluszkiewicz, właściciele tej firmy, zawarli jawną spółkę handlową, że rzeczona spółka się z dniem 1. Listopada 1874 rozpoczęła i że do zobowiązania i zastępstwa spółki wspólny własnoręczny podpis obydwóch spólników jest niezbędny.

Lwów dnia 21. Maja 1875.

(2046 1—3) **Edykt.**

L. 2018. C. k. Sąd powiatowy Dobczycki podaje do wiadomości, że w skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego Krakowskiego z dnia 18. Września 1874. Nr. 22.948 w drodze dalszej egzekucyi pramomocnego. nakazu płatniczego z dnia 20. Maja 1873. l. 12.162, celem zaspokojenia przyznanej Rafałowi Mendlerowi od Wojciecha Lichonia sumy 200 zł. w. a. z procentem 6% od d. 1. Stycznia 1873 kosztami sądowemi 6 zł. 23 ct i egzekucyjnemi 5 zł. 99 ct., 36 ct., 4 zł. 67 ct., 2 zł. 36 ct, 7 zł. 81 ct. w. a. odbędzie się na trzech terminach, mianowicie dnia 14. Lipca, 16. Sierpnia i 17. Września 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w biurze sędziego powiatowego w Dobczycach, na pierwszych dwóch terminach wedle na trzecim nawet niżej ceny szacunkowej, sprzedaż przez publiczną licytacyę domu pod l. 154 w Dobczycach położonego, Wojciecha Lichonia własnego, protokołem de praes. 23. Sierpnia 1873. l. 21.876 uchwałą z dnia 2. Września 1873. l. 21.876 do wiadomości sądowej przyjętym, egzekucyjnie zajętego a protokołem de pr. 20. Maja 1874. l. 14.899 uchwałą z d. 26. Czerwca 1874. l. 14.809 do Sądu przyjętym egzekucyjnie oszacowanego.

Cena szacunkowa wywoławcza wynosi 800 zł. Wadyum 80 zł. w. a.

Warunki licytacyjne w c. k. Sądzie powiatowym w Dobczycach przejrzanemi być mogą.

Dobczyce 31. Maja 1875.

(2047 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 617. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie powziętej przez zarządcę masy rozbiorowej Jędrzeja i Maryi Lochmajerów wspólnie z członkami wydziału wierzycieli uchwały rozpisuje się w myśl §fu 148 ust. konk. publiczna licytacya w celu sprzedaży realności pod Nr. C. 145 a rep. 605 w Jarosławiu na dolno Leżajskiem przedmieściu położonej, do krydataryuszów Jędrzeja i Maryi Lochmajerów należącej a z domu mieszkalnego pod Nr. K. 175 tudzież stodoły, ogrodu z placem i gruntów od zabudowań do rzeki Sanu się ciągnących składającej się, w inwentarzu de praes. 5. Października 1874. do l. 7129 bliżej opisanej i oszacowanej.

Ta publiczna sprzedaż odbędzie się w zabudowaniu tutejszego Sądu powiatowego w trzech terminach, a to na dnia 15. Lipca 1875., na dniu 19. Sierpnia 1875. i na dniu 22. Września 1875. każdą razą o godz. 10. przed południem pod następującemi warunkami:

1. Jako cena wywołania oznacza się cena szacunkowa w ilości 2470 zł. do inwentarza masy konkursowej wciągnięta.
2. Każdy chęć kupna mający złoży 10% od sumy wywołania tj. kwotę 247 zł. w gotówce jako wadyum do rąk komisarza sądowego do licytacyi wydelegowanego, która najwięcej ofiarującemu, w cenę kupna wliczona, zaś reszcie licytantom po ukończonej licytacyi lub gdyby który wcześniej od licytacyi odstąpić chciał zaraz wydaną zostanie.
3. Ta realność sprzedana zostanie najwięcej dającemu a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za cenę szacunkową na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej.
4. Nabywca obowiązanym będzie całą cenę kupna, do której też 10% od sumy szacunkowej tytułem wadyum złożone, wliczone zostanie, złożyć w przeciągu 14 dni po przyjęciu protokołu licytacyi do sądowej wiadomości, poczem też i temuż dekret własności wydany i tenże w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzony zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych jako też inwentarz zawierający opis i oszacowanie w mowie będącej realności mogą być u c. k. sędziego powiatowego p Starosolskiego jako komisarza konkursowego przejrzane, bliższe zaś wyjaśnienia co do zaległości podatkowych lub indemnizacyjnych na tej realności a gruntach ciążących zasiągnąć można w c. k. Sądzie urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

Jarosław 15. Marca 1875.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Starosolski.

(1998 1—3) **Edykt.**

L. 27886. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Gerszonowi i Leibie Chamaydesom, że Antoni Kienzler, o wykreślenie z realności pod iczbą 442¼ sumy 253 zł. 39½ ct. w. a z większej 1500 zł. pochodzącej, przeciw nim pod dniem dzisiejszym pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego pozew ten do wniesienia obrony pisemnej w 45 dniach pozwanym udzielono.

Ponieważ miejsce pobytu Gerszona i Leiby Chamaydesów nie jest znane, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Kuczkiewicza z zastępstwem adwokata Dr. Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 29. Maja 1875.

(2038 1—3) **Edykt.**

L. 25281. C k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia Ludwikowi Pawlikowskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a względnie jego spadkobiercom w sprawie Maryanny Rogoza względem wykreślenia sumy wekslowej 63 zł. a. w. na rzecz jego w stanie biernym dóbr Korków zaprenotowanej kuratora w osobie tut. adw. Dr. Czajkowskiego z zastępstwem adwokata dr. Jabłonowskiego.

Wzywa się zatem tegoż Ludwika Pawlikowskiego, a względnie jego spadkobierców, aby albo sami przy terminie na dniu 13. Lipca b. r. o godzinie 10 z rana tutaj w Sądzie stanęli i wykazali, iż termin w celu usprawiedliwienia tej prenotacyi jeszcze otwartym jest, albo iż skargę usprawiedliwiającą w należytym czasie wnieśli albo też aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili gdyż inaczej wykreślenie tej prenotacyi nastąpi.

Lwów dnia 22. Maja 1875.

(2003 1—3) **Edykt.**

Nr. 11.267. Ces. królewski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Emilię Czyżowską z życia i miejsca pobytu nie wiadomą, że przeciw niej Karolina Jezierska i Antoni Smiałowski wnieśli pozew pod d. 26. Kwietnia 1875. l. 10.001 o wymazanie sumy 182 zł. 13⁷/₉ kr. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 45 dz. I. w Krakowie jak i ze stanu biernego dóbr Aleksandrowice z przyległościami, w załatwieniu którego wyznaczonym został termin do wniesienia obrony w zakresie dni 90.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest przeto Sąd w celu zastępowania pozwanej Emilii Czyżowskiej, na koszt i niebezpieczeństwo jej, tutejszego adwokata Lisowskiego z substytucyą adwokata Retingera kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w wyż oznaczonym czasie albo sama się zgłosiła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem Sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 12. Maja 1875.

(2054 1—3) **Edykt.**

Nr. 26073. C. k. Sąd krajowy podaje do publicznej wiadomości, iż do przedsięwzięcia dozwolonej uchwałą z dnia 20. Lutego 1875 l. 8434 przymusowej licytacyi realności pod l. 872 1/4 we Lwowie położonej, Feliksa Okality własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. Banku we Lwowie w ilości 92 zł., 1762 zł. 37 ct. w. a. z pn. wyznacza się trzeci termin na dzień 13. lipca 1875 o 11 godzinie rano, na którym licytacya w sali obrad c. k. Sądu krajowego odbędzie się.

Cena wywołania wynosi 6.000 zł. w a. wadyum przez licytujących złożyć się mające 600 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w registraturze tutejszosądowej.

O tej licytacyi zawiadamia się także tych wierzycieli którzyby po dniu 31. stycznia 1875 prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała wcale lub też wcześnie doręczoną być nie mogła niniejszym edyktem i przez ustanowionego kuratora adwokata Dra Okuczkiewicza.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 22. maja 1875.

(2040 1—3) **Edykt.**

L. 5395. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że konkurs nad majątkiem Mieczysława i Józefy Bieleckich z Przemyśla, edyktem z dnia 3. Września 1870 l 8486 rozpisany — na podstawie §. 154 ust. konk. zniesiony i rzeczonym kredytaryuszom wolny zarząd majątku zwrócony został.

Przemyśl dnia 26. Maja 1875.

(2044 1—3) **Konkurs.**

L. 22464. Celem obsadzenia stałej posady oficyała kancelaryjnego w Xtej klasie rangi, ewentualnie stałego a względnie prowizorycznego kancelisty w XItej klasie rangi z ustalonemi poborami w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o te posady wniosą swe należycie udokumentowane prośby w ciągu czterech tygodni do c. k. Galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej i udowodnią, że posiadają znajomość zawodu kancelaryjno-manipulacyjnego i że władają językiem krajowym.

Kwiescenci i uprawnieni podoficerowie będą przed wszystkimi innymi kompetentami uwzględnieni.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 31. Maja 1875.

(2008 1—3) **Edykt.**

L. 5350. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Franciszkę Teschner, iż przeciw niej wnieśli na dniu 26. Kwietnia 1874 do l. 5350 Emil. Arthur i Oskar hr. Potoccy pozew o zaintabulowanie wykreślenia ze stanu biernego połowy dóbr Buczacz z przyległościami prawa zastawu wierzytelności 2000 zł. m. k. z pn.

W skutek tego ustanowiono dla niej kuratorem adw. Dr. Eminowicza z zastępstwem adw. Dr. Tutaka i temuż kuratorowi pozew do wniesienia obrony doręczono.

Jest tedy rzeczą pozwanej, ustanowionego kuratora wcześnie zainformować lub też innego zastępcę temu Sądowi podać, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z tąd złe skutki samy sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów dnia 8. Maja 1875.

(2007 1—3) **Edykt.**

L. 5311. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nlewiadomego Jos. Kleina a w razie śmierci tegoż, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych jego spadkobierców, iż przeciw niemu wniosła na dniu 24. Kwietnia 1875 l. 5311 Wilhelmina Marzewska pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 96/101 w Stanisławowie położonej aktu darowizny z daty: Stanisławów 25. Lutego 1795, w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem adw. Szydłowskiego z zastępstwem adw. Rosenberga i temu kuratorowi pozew celem wniesienia obrony doręczono.

Jest tedy rzeczą pozwanego w czas tegoż kuratora zainformować, lub innego zastępcę Sądowi podać, inaczej wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów dnia 22. Maja 1875.

(2037 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 6112. C. k. Sąd Jarosławski ogłasza, że Jan Szuszek włościanin z Pruchnika uchwałą Przemyskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 22. Lipca 1874 do l. 10008 został za marnotrawcę uznany i temuż kuratora w osobie Sebastyana Piczula ustanowiono.

Jarosław dnia 15 Maja 1875.

(2049 1—3) **Edykt.**

Nr. 16247. C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadaczy wekslu, opiewającego na 600 zł. w. a. dnia 3. Sierpnia 1871 w Gródku wystawionego przez Franciszka i Barbarę Heissig akceptowanego bez podpisu wystawiciela i bez oznaczenia dnia zapłaty, ażeby ten weksel w 45 dniach, od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, temu c. k Sądowi krajowemu przedłożyli, inaczej bowiem takowy za amortyzowany uznany zostanie.

Lwów dnia 3. Kwietnia 1875.

(2006 1—3) **Edykt.**

L. 12621. C. k. Sąd krajowy zawiadamia Dr. M. Karola Angel że przeciw niemu wniósł Owaldie Eisenberg na dniu 27. Maja 1875 l. 12621 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w skutek którego pod dniem 28. Maja 1875 l. 12621 nakaz zapłaty wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Karola Angla wiadomem nie jest, przeto Sąd krajowy w celu zastępywania pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanowił dla nieobecnego pozwanego kuratorem adw. Dr. Stycznia a zastępcą tegoż adw. Dr. Czesznaka i pozwanego Karola Angla wzywa aby albo sam w przeciągu trzech dni w tutejszym Sądzie zarzuty wniósł lub też z kuratorem względem obrony się porozumiał albo też innego obrońcę sobie wybrał w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 28. Maja 1875.

(2025 2—3) **Edykt.**

L. 3417. C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski podaje niniejszem do wiadomości, iż tut. sądową uchwałą z 12. Lipca 1872. L. 5396. otwarty konkurs do majątku Józefa Kellermanna z Tryuczy na dniu dzisiejszym zniesionym został.

Rzeszów dnia 20. Maja 1875.

(2034 2—3) **Edykt.**

L. 1651. C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 250 zł. w a. z pn. przez Jana Stysia — Jakubowi Drozdowiczowi dłużnej, odbędzie się w tym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Jedliczu pod Nr. k. 39. położonej, ciała tabularnego niemającej, będącej własnością Jana Stysia, w trzech terminach a to: dnia 5. Lipca, 9. Sierpnia i 13. Września 1875 zawsze o godzinie 10tej rano.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej niej, w trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 27 zł w. a.

Nabywca złożyć ma połowę ceny kupna zaraz po licytacyi, zaś drugą połowę po jej prawomocnem zatwierdzeniu.

Resztę warunków licytacyj i protokół zastawnego opisania realności na sprzedaż wystawionej, można przeglądnąć w registraturze sądu tego.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno dnia 5. Maja 1875.

(2001 2—3) **Edykt.**

L. 9697. C. k. Sąd krajowy podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5. Lipca i 9. Sierpnia 1875 każdą razą o godzinie 10tej rano w sali komisyjnej gmachu sądowego na I. piętrze, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności L. 10. Gm. VI. na Kaźmierzu w Krakowie położonej, Stanisława i Brygidy Kozakiewiczów własnej, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się suma szacunkowa 290 zł. i na postanowionych dwóch terminach realność rzeczona tylko za cenę szacunkową 290 zł. lub wyżej takowej sprzedaną będzie.
2. Chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej jako wadyum kwotę 29 zł. w gotówce, lub w obligacyach długu państwa albo w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego galicyjskiego wraz z kuponami według kursu w ostatnim numerze w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowanego, albo wreszcie w książeczkach Krakowskiej kasy oszczędności. Złożone wadyum nabywcy zatrzymane zaś innym licytantom zwrócone będzie.
3. Nabywca winien 1/3 część ceny kupna licząc w nią wadyum — jeżeli takowe w gotówce złożone będzie, w gotówce w przeciągu dni 30 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej złożyć, resztujące zaś 2/3 części w 30tu dniach po prawomocności uchwały, porządek zaspokojenia wierzycieli stanowiącej stosownie do takowej zapłacić. Wadyum w obligacyach złożone zwrócone będzie nabywcy po złożeniu 1/3 ceny kupna na proste podanie.

Dopóki wypłacenie tych 2/3 części nie nastąpi ma nabywca od takowych procent po 5% w półrocznych ratach z dołu od dnia oddania mu realności rzeczonej w fizyczne posiadanie liczyć się mający do depozytu Sądowego składać.

Akt oszacowania i dalsze warunki w registraturze Sądowej przejrzanemi być mogą.

Kraków 21. Maja 1875.

(1994 2—3) **Edykt.**

L. 28534. C. k. Sąd krajowy jako handlowy uwiadamia pp. Antoniego Manek i Albinę Manek, byłych rzeźników, z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że Ch. F. Kaminer przeciw nim dnia 25. Maja 1875 do l. 28534 podanie o wydanie nakazu zapłaty na sumę 150 zł. w. a. z pn. wniósł, w skutek którego podania równocześnie nakazy zapłaty wydane zostały. Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, postanawia im sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo p. adw. dra. Jekelesa kuratorem, z substytucyą p. adw dra. Schaffa, kuratorowi p. adw. dr. Jekelesowi nakazy zapłaty się wręcza, i o tem się powyższych niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów dnia 28. Maja 1875.

(1995 2—3) **Edykt.**

L. 28702. C. k. Sąd krajowy jako handlowy uwiadamia p. Eugeniusza Mironowicza dra. med. z miejsca pobytu niewiadomego, że p. Nathan Reitzes przeciw niemu 27. Maja 1875. do l. 28702, podanie o wydanie nakazu zapłaty wniósł, w skutek którego równocześnie nakaz zapłaty wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Eugeniusza Mironowicza nie jest wiadome, postanawia temuż sąd na jego koszt i niebezpieczeństwo p adw. dra. Jekelesa kuratorem z substytucyą p. adw. dra. Schaffa, kuratorowi nakaz zapłaty wręcza, i o tem się pozwanego niniejszym edyktem uwiadamia.

Lwów dnia 28. Maja 1875.

(2039 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2788. Przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 120 zł.

Ubiegający się o tę lub o inną opróżnić się mogącą posadę kancelisty [illegible]ają swe podania według rozporządzenia Ministerstwa dla obrony krajowej z 12. Lipca 1872. L. 98. Dz. p p. ułożone, w przeciągu czterech tygodni, licząc od 10. Czerwca 1875 do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Prezydyum c. k. Sądu wyższego.

Kraków 1. Czerwca 1875.

(1999 2—3) **Edykt.**

L. 8972 C. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Teodora Karola Pollaka, M. J. Handla i Rywę Lindenbergerową, że przeciw tymże Majer Apfelbaum wniósł podanie de praes. 15. Kwietnia 1875. L. 8972 o doręczenie im uchwały z dnia 22. Marca 1875. L. 3922, wyznaczającej termin do wykazania pierwszeństwa i płynności wierzytelności do ceny kupna uzyskanej ze sprzedaży ruchomości Abrahama Stuba w sprawie egzekucyjnej Majera Apfelbauma o 500 zł z pn. Gdy miejsce pobytu Teodora Karola Pollaka, M. J. Handla i Rywy Lindenberger, nie jest wiadome przeto c. k. Sąd w celu doręczenia im powyższej uchwały i ich zastępowania na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw dra. Wikosza z substytucyą adw. dra. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił.

Kraków dnia 30. Kwietnia 1875.

(2016 2—3) **Kundmachung.**

Z. 1218. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, es werde zur Hereinbringung der dem Itzik Altenhaus gebührenden Forderung pr 160 fl öst W. sammt Nebengebühr die exekutive Feilbietung der dem Wasyl Kopelcow gehörigen, auf 300 fl. öst. W. geschätzten nicht intabulirten Grundwiese C. Nr. 25/84 zu Markowka bewilligt, und h. g. am 21. Juni, 21. Juli und am 30. August 1875 jedesmal in den vormittägigen Amtsstunden gemäß den in der Akten erliegenden Licitations-Bedingnisse deren Einsicht oder Abschriftsnahme zugleich gestattet wird, vorgenommen werden wird.

Peczeniżyn, am 31. März 1875.

(1922 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1137. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Izraela Manheimera od Marcina Piątka wywalczonej sumy 1016 zł. i p. zostanie realność pod l. k. 95 w Tuchowie, ciało tabularne stanowiąca, Marcina Piątka własna, w trzech terminach a to dnia 1. Lipca 1875, dnia 5. Sierpnia 1875. i dnia 2. Września 1875. każdą razą o godz. 10. rano na miejscu w Tuchowie, przy trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi suma 1780 zł. w. a. na jaką też realność sądownie oszacowano.
2. Wadyum wynosi kwotę 180 zł. w a., która najwięcej dającemu w cenę kupna sprzedaży wrachowane, innym zaś licytantom zaraz oddane zostanie.
3. Inne warunki licytacyjne, dalej ekstrakt hipoteczny w c. k. Sądzie, na leżytość zaś rządową w c. k. kasie głównej w Tarnowie przejrzeć można.

Tuchów dnia 2. Kwietnia 1875.

(1955 2—3) **Edykt.**

L. 27739. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania pp Michała i Wiktoryi Begińskich wspólnie z Ascherem Bendel, wniesionego w skutek uchwały prześwietnego c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 16. Lutego 1875. do l. 131, część gruntu do realności pod l. 46 2/4 należącego, która Ascherowi Bendel tytułem nabytych kontraktem z dn. 21. Lipca 1874. od Feliksa Tobischa 2/8 części realności Nr. 46 2/4 z podziału przypadło powierzchni 452 kw. wraz z domkiem z kompleksu realności pod l. 46 2/4 we Lwowie wydzieloną z niej nowe ciało tabularne pod Nr. 46 2/4 utworzonem zostało, a ciężary, mianowicie Dom. 4 pag. 198 n. 3 i pag. 199 n. 4 on. do stanu biernego tego ciała tabularnego nowego jako na wspólną hypotekę przeniesione.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ferdynanda Kramera i Bazylego i Annę Romanów, których powyżej poszczególnione ciężary dotyczą, do rąk równocześnie w osobie adwok. Dr. Szwedzickiego z zastępstwem adw. Dr. Weissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Ferdynanda Krammera, Bazylego i Annę małżonków Romanów, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów dnia 13. Marca 1875.

(2050 2—3) **Edykt.**

L. 11183. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski ogłasza, że przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi i Barbarze Bilińskim wniósł do Sądu tutejszego tutejszego Abraham Diamand w dniu 31. Maja 1874. pozew o wymazanie ze stanu biernego folwarku „Okop“ sumy 2000 złp. w skutek czego wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 9 Lipca 1875. o godzinie 10 zrana, ustanawiając zarazem dla tychże pozwanych kuratorem adw. Dr. Reinera z zastępstwem adw. Dr. Ringelheima, do których zgłosić się lub też innego zastępcę obrać sobie mogą.

Tarnów 18. Czerwca 1874.

(2042 2—3) **Edykt.**

Nr. 3388. C. k. Sąd powiatowy w Kutach zawiadamia, że realność w Starych Kutach powiat Kossów pod l. kons. 263 położona, ciało tabularne nie tworząca, na rzecz Heni Tillinger do ściągnięcia sumy 89 zł. w drodze licytacyi w tutejszosądowym budynku w trzech terminach, dnia 25. Czerwca 1875, 15. Lipca 1875 i 20. Sierpnia 1875 każdego razu o 9 godzinie rano, sprzedaną zostanie.

Protokół opisania i oszacowania tej realności i warunki licytacyjne można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 19. Maja 1875.

(2048 2—3) **Edykt.**

L. 1617. C k. Sąd powiatowy w Kozowie powiadamia, że na prośbę Zakładu kredytowego galicyjskiego włościańskiego dozwoloną została przymusowa sprzedaż gruntu rustykalnego egzekuta Jana Antoszczyszynego w Taurowie pod Nr. rep 3 Nr. C. 171 podanej objętości 38 morgów 1 sążni, tudzież chaty, stodoły, stajni, szopy przy obejściu, na zaspokojenie resztującej pożyczki Zakładu kredytowego galicyjskiego włościańskiego, w kwocie 196 zł. w. a. z odsetkami po 12% od 1. Czerwca 1870., tudzież dalszemi odsetkami 3% zwłoki i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 5 zł. 52 ct. w. a. i kosztów tego podania w kwocie 7 zł. 9[illegible] ct. ct. w. a. w drodze licytacyi w terminach 15. Czerwca, 15. Lipca i 12. Sierpnia 1875. każdą razą o godzinie 9. przed południem w tutejszym c. k. Sądzie, rozpisuje się licytacya ta przez edykta urzędowej Gazety Lwowskiej i uwiadamia o tem interesentów.

C. k. Sąd powiatowy.

[illegible]owa 15. Maja 1875.

(2056 2—3) **Edykt.**

L. 1769. W c. k. Sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się na dniu 5. Lipca, 3. Sierpnia i 3. Września 1875. o godzinie 10. rano egzekucyjna sprzedaż realności Kazimierza Kusego pod l. 73 w Staniszowskim położonej.

Cena wywoławcza 300 zł. w. a., wadyum 30 zł. w. a.

Akt opieczętowania, oszacowania i warunki licytacyi, są w registraturze do przejrzenia.

Sokołów dnia 25. Kwietnia 1875.

(20202—3)

Obwieszczenie.

Przy komisyjnem otwieraniu listów zwrotnych za czas od I. Stycznia do ostatniego Czerwca 1874 przedsięwziętem w miesiącu Maju r. b. znaleziono następujące przedmioty wartościowe:

L. porz.	Miejsce nadania	Nadawca	Adresat	Miejsce przeznaczenia	W liście zwrotnym znaleziono: w gotówce zł.	ct.	Inne efekty
1	Lwów	—	Amerant	Załośce	—	—	cztery weksle
2	Przemyśl	Burmyło	Górski	Sądowa Wisz.	—	—	zaśw. szk. i ubóst.
3	Lwów	—	Emilia	Stryj	—	—	zaświadczenie słabości
4	Brzeżany	Tuzinkiewicz	Tuzinkiewicz	Tłumacz	4	—	—
5	Przemyśl	Gorazdowska	kol. Karola L	Lwów	—	—	zaświadczenie szkolne
6	Słotwina	Wis	Wis	Słotwina	-	—	certyfikat
7	Lwów	—	Degrandi	Leopoldstadt	—	—	zaświadczenie
8	Lwów	—	Męciński	Dukla	—	—	weksel
9	Sambor	Litwiński	Kafian	Kraków	1	—	—
10	Kraków dw.	—	Kepfner	Wiedeń	1	—	—
11	„ „	—	Jasińska	Grosswardein	—	—	metryka ślubna
12	Lwów	Baczewski	Rozen	Tarnopol	—	—	weksel
13	Lwów	—	Stolzenberg	„	—	—	„
14	Nowy Sącz	Wiśniowski	Wiśniowska	Kaffa	—	—	metryka chrztu
15	Lwów	Reiss	Urząd gminny	Stryj	—	—	certyfikat wojskowy
16	Kołomyja	—	Wischoffer	Wiedeń	—	—	weksel
17	Kołomyja	—	Perlberg	Czerniowce	—	—	„
18	Kraków	Domaradzka	Rogaliński	Buda Pest	3	—	—
19	Kraków	—	C. W. post. rest	Lwów	10	—	—
20	Lwów	Katorba	Magistrat	Kraków	—	—	metryka chrztu
21	Lwów	Kowalski	I. węg. kolej	Przemyśl	—	—	dymisya od wojska
22	Tarnów	Szapira	Hosselbarth	Limbach		—	weksel
23	Lwów	kol. Albrechta	Podorożny	Przemyśl	—	—	dymisya od wojska
24	„	—	Petryk	„	—	—	certyfikat wojskowy
25	„	Rydza	Müller	Mościska	—	—	pełnomocnictwo
26	„	Karasińska	Adamska	Lwów	—	—	metryka chrztu
27	Tarnów	Zarsowski	Marceli	Bochnia	—	—	kontrakt
28	Przemyśl	Wai	kol. Karola L	Lwów	–		karta immatrykul.
29	Nowy Sącz	—	Starostwo	Limanowa	—	—	wojskowy certyfikat
30	Weisskirchen	Kulka	Bew	Sechshausen	1	—	—
31	Kraków	Silberberg	Harersrath	Wiedeń	—	-	weksel
32	„	P. ?	Prod lut	Morges	- -	—	certyfikat
33	Dembica	Charzewska	Gorska	Rzeszów	—	—	zaświadczenie
34	Kraków	Mier	Lewener	Sztutgard	1t	—	—
35	Sokal	Didyk	Didyk	Lwów	1	—	—
36	Kraków	Angelo	Poznański	Wiedeń	—	—	5 zaświadczeń
37	Sanok	Zalod	Zalod	Mościska	—	—	dymisya od wojska
38	Lwów	Dörner	Jerus Constant	kolej Konstan.	—	—	dekret
39	Stryj	—	Riedel	Lwów	—	—	metryka chrztu, cert wojsk., zaświadczenie
40	Lwów	Werner	Kersch	Wiedeń	—	—	dwa weksle
41	„	Terlecki	Czerniowce kol	Lwów	–	—	karta immatrykul.
42	Tarnopol	—	Kossowski	Skierniewice	—	—	dwa zaświadczenia
43	Gliniany	—	Czernecki	Sassów	1	—	—
44	Łańcut	Starostwo	Silbermann	Pomorzany	-	—	karta legitymacyjna
45	Kraków	Schleim	Czas	Kraków	1	—	
46	Monasterzyska	Demczyszyn	Demczyszyn	Wiedeń	3	—	—
47	Złoczów	Manchiński	Kuczkowski	„	1	—	—
48	Tyczyn	Maran	Pinoga	Stryj	—	—	książka służbowa
49	Lutowiska	Liskowacki	Pitera	Czerniowce	—	—	metryka chrztu
50	Rozdół	Irzabek	Obmiński	Komarno	8	—	—
51	Husiatyn	—	Witnilak	Tarnopol	—	—	weksel
52	Bochnia	—	Rubin	Lwów	1	—	—
53	Kałusz	Petermann	Wohn	Wiedeń	1	—	—
54	Żółkiew	Nysz	Nysz	Lwów	1	—	—
55	Sucha	—	Pierzchała	Rozdół	-	—	metryka chrztu
56	Przemyśl	Dawid	Werner	Wiedeń	—	—	weksel
57	Stanisławów	Sobolewski	Sobolewski	Szigeth	—	—	certyfikat wojskowy
58	Złoczów	Grab	Scholz	Roman	—	—	metryka chrztu
59	Dembica	—	Recht	Arad	—	—	paszport
60	Lwów	—	Aspare post. r.	Wiedeń	1	—	—
61	„	Licht	Rechn. Führer	Arad	1	—	—
62	„	Wanda	Urząd paraf	Żurawno	1	—	—
63	Kraków	Orange	Krall	Londyn	—	—	weksel
64	Tarnów	Krogulski	Krogulska	Kraków	—	—	metryka chrztu
65	Radymno	Baran	Baran	Bochnia	1	—	—
66	Tarnopol	Liskowacki	Liskowacki	Praga	2	—	—
67	Żywiec	—	Müller	Bilsko	—	—	metryka chrztu
68	Bochnia	Polański	Wisłocki	Wilno	—	—	„
69	Łańcut	Siklacka	Siklucki	Sendziszow	1	—	—
70	Bochnia	Kurdziel	Zagola	Brody	—	—	książka służbowa
71	Lwów	kol. Karola L.	Klis	Czernichów	—	-	cert. wojsk. obrony krajowej
72	Wieliczka	Goczat	Goczat	Ostrawa	—	—	metryka chrztu
73	Brody	—	Czaplik	Terespol	—	—	weksel
74	Kalwarya	Fox	Żurek	Lwów	—	—	metryka chrztu
75	Krosno	Wodziński	Łukaszyński	Tarnopol	—	—	„
76	Kraków	—	Mydlarski	Paryż		—	6 sztuk zaświadczeń
77	„	Frenzel	Gratzel	Uście ruskie	2	–	—
78	Lwów	Giszba	Straż skarb.	Lwów	—	—	metryka chrztu
79	Kraków	Gołębiowski	Lubomirska	„	—	—	dwa dokumenta
80	Lwów	Marcinkowska	Wierzchlejski	„	—	—	zaświadczenie
81	Stanisławów	Hohenstreit	Czerniow. kol.	„	—	—	zaświadczenie szkolne
82	Przemyśl	Adelmann	kol. Karola L.	„	—	—	zaświadczenie dojrz.
83	Stanisławów	Graf	kol. Czerniow.	„	—	—	trzy zaświadczenia
84	„	Slany	Romaszkan	„	—	—	karta zastawnicza
85	Biała	Chrobak	Gromnicki	Buczacz	—	—	plan
86	Limanowa	Pastor	Pastor	Schandau	1	—	—
87	Stanisławów	—	[illegible]rkiewicz	Agram	–	—	metryka ślubna

Co się niniejszem do publicznej wiadomości z tym dodatkiem podaje, że strony, które prawo własności do wyż wspomnianych przedmiotów udowodnić mają, w celu odebrania takowych w przeciągu trzech miesięcy w c. k. Dyrekcyi poczt zgłosić się winny.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 14. Maja 1874.

Kundmachung.

Z. 10.826.

Bei der im Monate Mai 1875 vorgenommenen commissionellen Eröffnung der Retourbriefe für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Juni 1873 wurden folgenden Werthgegenstände vorgefunden:

Post-Nr.	Aufgabsort	Aufgeber	Adressat	Bestimmungsort	Im Retourbriefe vorgefunden: bares Geld fl.	kr.	Sonstige Effecten
1	Lemberg	—	Amerant	Załośce	—	—	4 Stück Wechsel
2	Przemyśl	Burmyło	Górski	Sądowa Wisz.	—	—	Ein Schul- u. Arm Z.
3	Lemberg	—	Emilie	Stryj	—	—	Ein Krankheitszeugniß
4	Brzeżany	Tuzinkiewicz	Tuzinkiewicz	Tłumacz	4	—	—
5	Przemysl	Gorazdowska	Carl Ludw. B.	Lemberrg	—	--	Ein Schulzeugniß
6	Słotwina	Wis	Wis	Słotwina	—	—	Ein Certifikat
7	Lemberg	—	Degrandi	Leopoldstadt	—	—	Ein Zeugniß
8	„	—	Męciński	Dukla	—	—	Ein Wechsel
9	Sambor	Litwiński	Kafian	Krakau	1	—	—
10	Krakau Bahn	—	Kepfner	Wien	1	—	—
11	„	—	Jasińska	Grosswardein	—	—	Ein Trauungsschein
12	Lemberg	Baczewski	Rozen	Tarnopol	—	—	Ein Wechsel
13	„	—	Stolzenberg	„	—		„
14	Neu-Sandez	Wiśniowski	Wiśniowska	Kaffa	–		Ein Taufschein
15	Lemberg	Reiss	Gemeindeamt	Stryj	—	-	Ein Militärpaß
16	Kolomea	—	Wischoffer	Wien	—		Ein Wechsel
17	„	—	Perlberg	Czernowitz	—	—	„
18	Krakau	Domaradzka	Rogaliński	Budapest	3	—	—
19	„	—	C. W. post. rest.	Lemberg	10	—	–
20	Lemberg	Kotarba	Magistrat	Krakau	—	—	Ein Taufschein
21	„	Kowalski	I. ung. Eisenb.	Przemyśl	—	—	Ein Militär-Abschied
22	Tarnow	Szapira	Hosselbarth	Limbach	—	—	Ein Wechsel
23	Lemberg	Albrechtsbahn	Podorożny	Przemyśl	—	—	Ein Abschied
24	„	„	Petryk	„	—	—	Ein Militärpaß
25	„	Rydza	Müller	Mościska	—	-	Eine Vollmacht
26	„	Karasińska	Adamska	Lemberg	-	-	Ein Taufschein
27	Tarnow	Zarsowski	Marceli	Bochnia	–	--	Ein Vertrag
28	Przemyśl	Wać	Carl Ludw. B	Lemberg	—	—	Ein Immatr. Schein
29	Neu-Sandec	Potaczek	Bez Hptmschft	Limanowa	-	—	Ein Militärpaß
30	Weisskirchen	Kulka	Bew	Sechshausen	1	—	—
31	Krakau	Silberberg	Hareurath	Wien	—	-	Ein Wechsel
32	„	P. ?	Prodolut	Morges	—	—	Ein Certificat
33	Dembica	Charzewski	Górska	Rzeszow	—	–	Ein Zeugniß
34	Krakau	Mier	Lewener	Sztuttgard	1t.	—	—
35	Sokal	Didyk	Didyk	Lemberg	1	—	—
36	Krakau	Angelo	Poznański	Wien	—	—	5 Stück Zeugnisse
37	Sanok	Zalod	Zalod	Mościska	—	·	Ein Abschied
38	Lemberg	Dörner	Jerus Coust	Eis. Constant.	—	—	Ein Dekret
39	Stryj	—	Riedel	Lemberg	-	—	Taufschein, Militärpaß, Zeugniß
40	Lemberg	Werner	Kersch	Wien	—	—	2 Stück Wechsel
41	„	Terlecki	Czernowitz B	Lemberg	—	—	Ein Immatr. Schein
42	Tarnopol	—	Kossowski	Skierniewice	—	—	2 Stück Zeugnisse
43	Gl niany	—	Czernecki	Sassów	1		—
44	Łańcut	Bez Hptmschft	Silbermann	Pomorzany	—		Eine Legitimationskarte
45	Krakau	Schleim	Czas	Krakau	1	...	—
46	Monasterzysk.	Demczyszyn	Demczyszyn	Wien	3	—	—
47	Złoczow	Mańchiński	Kuczkowski	„	1	—	—
48	Tyczyn	Maran	Pinoga	Stryj	—	—	Ein Dienstbotenbuch
49	Lutowiska	Liskowacki	Pitera	Czernowitz	-	—	Ein Taufschein
50	Rozdoł	Irzabek	Obmiński	Komarno	8	—	—
51	Husiatyn	—	Witnilak	Tarnopol	-	—	Ein Wechsel
52	Bochnia	—	Rubin	Lemberg	1	—	—
53	Kałusz	Petermann	Wohn	Wien	1	—	—
54	Żołkiew	Nysz	Nysz	Lemberg	1	—	—
55	Sucha	—	Pierzchała	Rozdoł	—	—	Ein Taufschein
56	Przemyśl	Dawid	Werner	Wien	—	—	Ein Wechsel
57	Stanislau	Sobolewski	Sobolewski	Szigeth	—	—	Ein Militärpaß
58	Złoczow	Grab	Scholz	Roman	—		Ein Taufschein
59	Dembica	—	Recht	Arad	—	—	Ein Reisepaß
60	Lemberg	—	Aspere poster	Wien	1	—	—
61	„	Licht	Rechnungsf.	Arad	1	—	—
62	„	Wanda	Pfarramt	Żurawno	1	—	—
63	Krakau	Orange	Krall	London	—	—	Ein Wechsel
64	Tarnow	Krogulski	Krogulsha	Krakau	—	—	Ein Taufschein
65	Radymno	Baran	Baran	Bochnia	1	—	—
66	Tarnopol	Liskowacki	Liskowacki	Prag	2	–	—
67	Saybusch	—	Müller	Bielitz	—	—	Ein Taufschein
68	Bochnia	Polański	Wisłocki	Wilno	—	—	„
69	Łańcut	Siekłucki	Siekłucki	Sendziszow	1	-	—
70	Bochnia	Kurdziel	Zagola	Brody	—	—	Dienstbotenbuch
71	Lemberg	Carl-Ludw. B.	Klis	Czerniechow	-	-	Ein Landwehrpaß
72	Wieliczka	Goczat	Goczat	Ostrau	—	—	Ein Taufschein
73	Brody	—	Czaplik	Terespol	—	—	Ein Wechsel
74	Kalwarya	Fox	Żurek	Lemberg	—	—	Ein Taufschein
75	Krosno	Wodziński	Łukaszyński	Tarnopol	—	—	„
76	Krakau	—	Mydlarski	Paris	—	—	6 Stück Zeugnisse
77	„	Frenzel	Gratzel	Uście ruskie	2	—	—
78	Lemberg	Giszba	Straż skarb.	Lemberg	—	—	Ein Taufschein
79	Krakau	Gołembiowski	Lubomirska	„	-	—	Zwei Documente
80	Lemberg	Marcinkowska	Wierzchiejski	„	—	—	Ein Zeugniß
81	Stanislau	Hohenstreit	Czernowitz B.	„	—	—	Ein Schulzeugniß
82	Przemyśl	Adelmann	Carl Ludw. B	„	—	—	Ein Maturitätszeugniß
83	Stanislau	Graf	Czernowitz B.	„	—	—	Drei Zeugnisse
84	Biała	Chrobak	Gromnicki	Buczacz	—	—	Ein Plan
85	Limanowa	Pastor	Pastor	Schandau	1	—	—
86	Stanislau	Slany	Romaszkan	Lemberg	—	—	Versatzzettel
87	„	—	Ziarkiewicz	Agram	—	—	Trauungsschein

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß mit dem Bemerken gebracht wird, daß Parteien, welche auf die Werthgegenstände das Eigenthumsrecht gehörig nachzuweisen im Stande sind, sich im Zwecke deren Rückübernahme binnen drei Monaten bei der k. k. Post-Direction zu melden haben.

K. k. Post-Direction.

Lemberg, am 14. Mai 1874.

(2030 2—3) **Konkurs.**

L. 628. Rozpisuje się konkurs celem obsadzenia w obrębie galicyjskich dóbr skarbowych i funduszowych, posady Zarządcy c. k. kasy prowentowej w IX. klasie rangi, ewentualnie posady kontrolora c. k. kasy prowentowej w X. klasie rangi i asystenta c. k. kasy prowentowej w XI. klasie rangi.

Z posadą c. k. Zarządcy kasy i c. k. kontrolora, łączy się zobowiązanie do złożenia kaucyi w wysokości płacy etatowej jednorocznej.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe —wyjaśniające dokładną znajomość przepisów kasowych i rachunkowych niemniej języków krajowych, należy wnieść w zwykłej drodze urzędowej w przeciągu trzech tygodni, licząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w Lwowskim dzienniku urzędowym, do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i domen
Bolechów dnia 4. Czerwca 1875.

Concurs.

Z. 628. Zu besetzen ist im Bereiche der galizischen Staats- und Fondsgüter der Dienstposten eines k. k. Rentamts-Verwalters in der IX Rangsclasse, eventuell eines k. k. Rentamts-Controlors in der X. Rangsclasse oder eines k. k. Rentamts-Assistenten in der XI. Rangsclasse.

Mit dem Dienstposten des k. k. Rentamts-Verwalters und des k. k. Rentamts-Controlors ist die Verpflichtung zum Erlage einer Dienstkaution in der Höhe des einjährigen Aktivitätsgehaltes verbunden.

Die gehörig dokumentirten Gesuche sind unter Nachweisung der genauen Kenntniß des Casse- und Rechnungswesens, so wie der Landessprachen, im vorgeschriebenen Dienstwege binnen drei Wochen von der ersten Einschaltung der Kundmachung in das Amtsblatt an gerechnet, beim Präsidium der galizischen k. k. Forst- und Domainen-Direction in Bolechow zu überreichen.

Vom Präsidium der gal. k. k. Forst- und Domainen-Direction.
Bolechow, den 4 Juni 1875.

(2032 3—3) **Edykt.**

Nr. 3776. Dnia 8. Lipca 1875 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejsz. Sądzie przymusowa sprzedaż realności Nr. 214, 215 i 237 w Biskowicach ciała tabularnego niestanowiących Michała Kudłatego i spadkobierców Jana Kudłatego własnych w sprawie Antoniny Białoskórskiej 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 163 zł. wadium 16 zł. 30 ct.

Przy powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d
Sambor dnia 27. Kwietnia 1875.

(1986 3—3) **Edykt.**

L. 3826. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje niniejszem, celem wydobycia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego 216 zł. 84 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego dłużnika Józefa Czwartkowskiego pod l. 8/42 w Tartakowcu położonego, karty hipotecznej niestanowiącego na 1000 zł. ocenionego, na dnie 26. Lipca, 30. Sierpnia i 27. Września 1875 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano.

W trzecim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej ceny szacunkowej.

Protokoły opisania i ocenienia, tudzież warunki przetargu przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Sokal 28. Kwietnia 1875.

(2010 3—3) **Edykt.**

Nr. 7082. C k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teklę Rychterową, iż przeciw niej Berisch i Perla małżonkowie Rosenzweig wytoczyli pozew o uznanie za zgasłe prawo tejże do żądania zapłaty sumy 140 zł Mk. czyli 147 zł. w. a. na VI. względnie XIII miejscu tabel płatniczych uchwałą tut. sąd. z 21. kwietnia 1871 L. 17.822 wydanych kolokowanej, i o wyeliminowanie powyższej sumy z tychże tabel płatniczych.

Wzywa się zatem pomienioną pozwaną aby albo w 30 dniach obronę wniosła, lub też kuratorowi w celu obrony praw jej zamianowanemu adw. Psarskiemu, lub zastępcy tegoż adw. Pietrzyckiemu potrzebnych środków obrony dostarczyła, gdyż w przeciwnym razie spór wytoczony z rzeczonym kuratorem według ustawy sądowej przeprowadzonym zostanie, a współpozwana wszelką szkodę z zaniedbania swego wynikłą, sobie samej przypisać będzie musiała.

Tarnów dnia 8. Maja 1875.

(2011 3 - 3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8706. C k. Sąd obwodowy Tarnowski ogłasza niniejszym edyktem, iż p. Ch. M. Aberdam przeciw Józefowi Zimetowi o zapłatę należytości wekslowej w kwocie 89 złr. 26 ct. w. a. z pn. skargę wniósł i o pomoc sądową prosił — wskutek czego nakaz zapłaty do l. 8706 wydanym został na dniu dzisiejszym.

Ponieważ pobyt zapozwanego Józefa Zimeta nie jest wiadomym, przeto przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dr. Karola Kaczkowskiego z substytucyą adw. dr. Stanisława Tokarza na kuratora, z którym spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Tarnów dnia 29. Maja 1875.

(2028 3—3) **Edykt.**

L. 4620. Dnia 8. Lipca, 12. Sierpnia i 9. Września 1875 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 68 w Koble, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana i Pazi Bodnarów własnej, w sprawie Abrahama Hannela o 60 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 100 zł. wadyum 5. zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 25. Kwietnia 1875.

(2027 3—3) **Edykt.**

L. 4506. Dnia 8. Lipca, 12. Sierpnia 9. Września 1875 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 6. w Brzegach ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka Kalabandy własnej w sprawie Jakuba Sandauera o 200 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 1350 zł. a. w. wadyum 270 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sambor dnia 21. Kwietnia 1875.

(1987 3—3) **Edykt.**

L. 3827. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje niniejszym edyktem celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 140 zł. 64 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego, dłużnika Nikifora Swiszcz w Tartakowie pod l. 67/113 położonego, karty hipotecznej niestanowiącego, na 500 zł. ocenionego, na dnie 26. Lipca 30. Sierpnia i 28. Września 1875 w gmachu sądowym, zawsze od godziny 10 rano.

W trzecim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej ceny szacunkowej,

Protokoły opisania i ocenienia, tudzież warunki przetargu przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Sokal 28. Kwietnia 1875.

(2035 3—3) **Edykt.**

Nr. 27435. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Filipinę Jachimowską, z miejsca pobytu niewiadomą, że w sprawie Malki Chameides przeciw niej o 175 zł. w. a. z pn. na podstawie wekslu dato Lwów 9. Kwietnia 1872 na 345 zł. w. a. opiewającego, tutejszosądową uchwałą z dnia 14. Maja 1873 L. 28976 nakaz zapłaty wydany został, że z powodu miejsca pobytu niewiadomego na prośbę powódki, dla niej kuratora w osobie adw. Dr. Hilbrichta z substytucyą adw. Dr. Schaffa postanowiono, i temuż pierwszemu nakaz zapłaty doręczono, że tedy rzeczą jej będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem Sądowi donieść.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 28. Maja 1875.

(2023 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4594. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Kołomyi daje się do wiadomości, że c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie postanowieniem z dnia 1. Kwietnia 1875 l. 3063 Jwana Hnatiuka syna Jwana Hnatiuka w Załuczu zamieszkałego za marnotrawcę uznali i temuż jego brat Andryj Hnatiuk za kuratora przeznaczonym został.

Kołomyja dnia 24. Kwietnia 1875.

(2024 3—3) **Edykt.**

L. 9648/75. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Artura Henryka dw. im. Steinkellera, że przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Artura Henryka dw. im. Steinkellera a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobiercow Henryk Baron Wilczek von Guttenland, pod dniem 22. Kwietnia 1875 do l. 9648 wniósł pozew o extabalacyę prawa zastawu dla sumy 2250 rubli czyli 15.000 zł. pol z 5% w stanie biernym dóbr Samoklęski, Dom. 155 p 91 n. 132 on. uwidocznionego etc., w załatwieniu którego t. s. uchwałą z dnia 17. Maja 1875 l. 9648 do wniesienia obrony 90dniowy termin wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Artura Henryka dw. im. Steinkellera jest nieznane przeto c. k. Sąd krajowy w celu zastępowania tychże pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. Lisowskiego z substytucyą adw. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 7. Maja 1875.

(1878 3 - 3) **Edykt.**

L. 5717. C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Przysieckiego, że na prośbę Dawida Freifelda dnia 17. Kwietnia 1875. do l. 5717 wniesioną, w sprawie wekslowej tegoż przeciw niemu o sumę 381 zł. z pn. nowy termin do spisu aktów na dzień 13. Lipca 1875. na godzinę 10. zrana wyznaczono, oraz dla niego p. adwokata Dr. Teofila Mochnackiego z substytucyą p. adwokata Dr. Kozłowskiego kuratorem ustanowiono, z którym to kuratorem powyższa sprawa wekslowa dalej przeprowadzoną będzie.

Wzywa się zatem pozwanego Karola Przysieckiego, aby celem przestrzegania praw swoich, u kuratora jak wyżej ustanowionego się zgłosił, lub innego zastępcę sobie obrał i Sądowi oznajmił, inaczej wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl dnia 12. Maja 1875.

(1899 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 424. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli wiadomo czyni, że na dniu 19. Lipca 1875., dniu 2. Sierpnia 1875. i dniu 16. Sierpnia 1875. o godzinie 10. rano odbędzie się w tymże Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Piotra i Maryi Karpińskich pod l. 57 w Starejsoli położona.

Cena wywołania wynosi 34 zł. w. a., wadyum zaś 10% ceny wywołania.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Starasól 10. Marca 1875.

(2014 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 153 cyw. C. k. Sąd powiatowy uznaje w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28. Grudnia 1874 Oleksę Utycznego z Głęboczka marnotrawcą i nadaje mu kuratora w osobie tamtejszego gospodarza Jakóba Ułycznego.

Borszczów dnia 28. Maja 1875.

(2017 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2420 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie oznajmia, że Walenty Kalist z Grębowa za marnotrawcę uznany, i temuż Marcin Gatek za kuratora ustanowiony został.

Rozwadów dnia 7. Maja 1875.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.